

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 87 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 24 lutego 1934

Rok 29

Poznań, 23 lutego.

O twórczą pracę młodych narodowców

Prasa „sanacyjna“ okazuje, w dalszym ciągu szczególnie żywe „zainteresowanie się“ młodem pokoleniem obozu narodowego. Nazewnątrż nazywa się, że widzi ona jakoby zasadniczy przedział między młodem a starszym pokoleniem narodowym (wysługujący się „sanacją“ „Kurjer Bydgoski“ obwieszcza już światu głosem tubalnym „jawny bunt“), ale w rzeczywistości intrzygi i intrzyki „sanacyjne“ idą w kierunku wbić się klinem między młodych, by jednych spośród nich wygrać przeciw drugim (wspomniany bydgoski organ „tego, co ukryte w głębi“, względnie wiecznych kandydatów na wiecznie niedoszłych „przywódców narodu“ usiłuje przeciwstawić Związek Młodych Narodowców wydziałom młodych Stronnictwa Narodowego).

To „zainteresowanie się“ obozu „sanacyjnego“ młodem pokoleniem narodowym i metody przytem przez „sanację“ stosowane są tak wymowne, że powinny wszystkim same przez się mówić dziesięćkroć więcej od najbarwniejszych komentarzy. Tem bardziej, że owo przedkulisowe „zainteresowanie się“, a zakulisowe „sanacyjne“ manewrowanie wśród pewnych jednostek młodego pokolenia narodowego dotyczy właśnie szczególnie terenu wielkopolskiego, a więc owej „twierdzy endeckiej“, o której mury odbijają się beznadziejnie wszelkie frontowe ataki „sanacyjne“.

Intencje „sanacji“ są jasne; jej środki działania, mimo próby ich maskowania, są ujawnione; odpowiedź wszystkich rzetelnych czynników narodowych nie może ulegać wątpliwości pod względem swego zdecydowania i swojej siły.

W obozie „sanacyjnym“ pokładano wielkie nadzieje w zarejestrowaniu tutaj przez władzę administracyjną na podstawie nowej ustawy o stowarzyszeniach Związku Młodych Narodowców. Sądono, że powstanie zamęt wskutek dwutorowości ruchu młodych w postaci z jednej strony wydziałów młodych przy Stronnictwie Narodowym, a z drugiej Związku Młodych Narodowców. Rozczarowanie przyniósł „sanacji“ ogłoszony przez nas komunikat zarządu Stronnictwa Narodowego na województwo poznańskie, który stwierdza, co następuje:

„że przy kołach Stronnictwa Narodowego organizują się wydziały młodych, składające się z żywiołów, których zainteresowania idą w kierunku pracy społeczno-politycznej;

„że w tych kołach Stronnictwa Narodowego, w których młodzi wchodzić względnie wejść bezpośrednio w skład koła, niema potrzeby tworzenia specjalnych wydziałów młodych;

„że powstawanie wydziałów młodych Stronnictwa Narodowego nie przeszkadza organizowaniu się na terenie województwa poznańskiego Związku Młodych Narodowców, którego działalność w myśl statutu pójdzie w kierunku w y-

Hitler chce opanować Gdańsk?

Walka pomiędzy Rauschningiem, a przedstawicielem kanclerza Rzeszy, Förstenem — Postanowienia traktatu wersalskiego zagrożone?

Gdańsk (tel. wł.) Sensacją polityczną jest rezultat walki o władzę w wolnym mieście, walki, jaką prowadzi prezydent dr. Rauschning z Albertem Foersterem, obywatelem niemieckim, oficjalnym przedstawicielem Hitlera w Gdańsku. Rauschning reprezentuje kierunek umiarkowany, natomiast Albert Foerster dąży do szybkiego „gleichszaltungu“ Gdańska z trzecią Rzeszą.

Jego celem jest połączenie Gdańska z Rzeszą, a Foerster ma sprawować władzę namiestnikowską z ramienia „Fuehrera“ na modłę rządów takich w poszczególnych prowincjach Niemiec.

Według zupełnie ścisłych informacji prezydent Rauschning przegrał walkę z Foersterem i ustąpi w najbliższych dniach, a na czele Gdańska stanie Albert Foerster. Wówczas zniknie całkowicie samodzielność Gdańska, a tem samem przekreślone zostaną postanowienia traktatu wersalskiego, o utworzeniu wolnego miasta Gdańska u ujścia Wisły.

Niewiadome jest dotychczas stanowisko rządu polskiego wobec zamachowych dążeń hitlerowców z Rzeszy na obszarze Gdańska oraz zdanie komisarza Ligi Narodów, p. Lestera, który powołany jest do czuwania nad poszanowaniem konstytucji Gdańska, ustalonej przez traktat wersalski, oraz innych konwencji, wynikających z tego traktatu.

Pewne objaśnienie przynosi odbitka prorządowego „Dnia Pomorskiego“, „Gazeta Gdańska“, która donosząc o konflikcie i bliskim ustąpieniu Rauschninga dodała wiele mówiący komentarz, że „klucz tej sytuacji leży w ręku Hitlera“. Przyznawanie Hitle-

rowi decyzji w sprawie ustroju wolnego miasta Gdańska budzi w społeczeństwie polskim poważne zastrzeżenia i uzasadnione obawy. Traktat wersalski nie może być deptany, ani przez Hitlera, ani przez wysłanników jego w Gdańsku.

Austria, Węgry i Włochy

Berlin (PAT.) Niem. Biuro Inf. donosi z Wiednia, że w wyniku wcześniejszych rozmów między włoskim podsekretarzem stanu Suvichem i węgierskimi mężami stanu uchwalono specjalny statut organizacyjny.

W statucie tym ustalona ma być jednolita linja polityki zagr. Włoch, Węgier i Austrii, na wzór statutu organizacyjnego państw Małej Ententy. Podpisanie statutu nastąpić ma w Rzymie.

Koronacja Leopolda III króla Belgów

Bruksela (Tel. wł.) Odyła się dziś koronacja Leopolda III na króla Belgów.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwami we wszystkich kościołach, przyczem wielotysięczne tłumy modliły się o błogosławieństwo Wszechmocnego dla nowej pary.

Oficjalna koronacja rozpoczęła się w gmachu parlamentu, gdzie przed obuw izbami król złożył przysięgę na wierność.

Miasto, które w ostatnich dniach pokryte było kirem dziś przybrało zupełnie odmienny charakter. Z rozporządzenia władz żałobę zdjęto na 2 dni.

Miły dla oka obraz przedstawiają gmachy przybrane zielenią i powiewającymi sztandarami. Ogólna radość oraz liczne pochody manifestacyjne na cześć nowego króla dopełniają reszty ceremonjału.

Setki tysięcy ludu wyległy na ulicy zwłaszcza w okolicy zamku i parlamentu. O dokonanej koronacji obwieścili narodowi salwy armatnie i bicie dzwonów we wszystkich kościołach.

Władze zwiększyły czujność policji. Chodziły bowiem pogłoski, że komuniści planowali jakieś antymonarchistyczne manifestacje.

Bruksela. (Tel. wł.) W uroczystym pochodzie wprowadzono króla do miasta.

O godz. 9 rano przed zamkiem zjawili się przedstawiciele rządu i wojska ze sztabem generalnym na czele, dla złożenia hołdu nowemu królowi. Przy wyjściu z zamku, króla powitał mer miasta.

Wśród entuzjazmu zebranych tłumów króla następnie wprowadzono w pochodzie do miasta. Na czele pochodu jechał oddział kawalerzystów z fanfarami. Dalej postępowały dwa szwadrony kawalerji i szwadron gwardji królewskiej. Tuż za nimi król Leopold III ze świtą i otoczeniem oficerskim.

Pochód dotarł do gmachu parlamentu, gdzie odbyło się złożenie ślubowania na wierność.

Posiedzenie Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś przed południem obraduje sejm, który zatwierdzi ratyfikację umów zagranicznych.

Kiedy omawiano ratyfikację porozumienia celnego między Polską a Sowietami wstąpił na trybunę pos. Rożek, który zaczął mówić o wizycie min. Becka w Moskwie, tak, że marszałek odebrał mu głos. Przyjęto dalej mniej ważne projekty rządowe. Po zatwierdzeniu projektów pomników z stanowiska artystycznego przystąpiono do rozpraw nad nowelą do ustawy o spółdzielniach.

Na początku posiedzenia złożył ślubowanie pos. Feller (socj.), który wszedł do Sejmu na miejsce prof. Kulczyckiego. (w)

Mordy polityczne w Nikaragui

London (tel. wł.) Według doniesień agencji Reutersa z Managua zamordowany został przywódca powstania w Nikaragui w roku 1932/33 gen. Sandinos. Również brat jego zwany Sokrates, oraz dwóch przyjaciół, zginęli ubiegłej nocy z ręki gwardzistów narodowych. Pozbawiono też podobnie życia generałów Managuas i Estrada, którzy swego czasu walczyli po stronie gen. Sandinosa.

W całym kraju wprowadzono ostrą cenzurę. Prezydent państwa polecił

chować w czynie narodowym, a nie społeczno-politycznym.

Zamiast przeto oczekiwanego przez „sanację“ zamętu i wskutek tego osłabienia pracy narodowej na gruncie młodego pokolenia, widzimy plan rozszerzenia jej, wzmocnienia i usystematyzowania, i to nie sztuczny, lecz odpowiadający naturze rzeczy, wymogom życia.

Czytelnicy przypominają sobie nasz artykuł zasadniczy o młodych narodowcach a pracy społecznej i dziedzinie kulturalnej. Artykuł ten bardzo się nie spodobał „sanacji“. Rozumiemy, bo marzyła ona, że utrzyma się stan za słabego udziału młodego pokolenia narodowego w życiu społecznym i kulturalnym, tak dogodny dla zachłanności „sanacyjnej“.

Ale będzie inaczej: wydziały młodych Stronnictwa Narodowego, jak do-

ład poświęcone sprawom politycznym, i to z całą stanowczością i energią, rozszerzą swoją działalność na dziedzinę społeczną, a Związek Młodych Narodowców, trzymając się zdala od tamtych dziedzin, poświęci się zagadnieniu wychowania narodowego i sprawom kulturalnym. Z charakteru robót tych wynika, że wydziały młodych Stronnictwa Narodowego będą miały szersze podstawy organizacyjne, a Związek Młodych Narodowców będzie miał ramy raczej szczuplejsze.

Im więcej będzie pozytywnej, twórczej pracy z usunięciem wszelkich pierwiastków negatywnych, podsuwanych niektórym jednostkom obozu narodowego przez „sanację“, tem większa i tem bardziej zbawienna będzie korzyść całego obozu narodowego, całego narodu i państwa.

Łargi rozbrojeniowe z Rzeszą

Wyniki rozmów min. Edena w Berlinie — Pogłoski o opracowaniu projektu konwencji, uwzględniającej naogół większość roszczeń niemieckich

ZADOWOLENIE MIN. EDENA

Berlin (PAT). Min. Eden wyraził wobec dziennikarzy niemieckich zadowolenie ze swych rozmów.

Eden oświadczył, że misja jego polegała na zorientowaniu się w stanowiskach państw kontynentalnych wobec planu angielskiego. Minister przyznał, że plan ten przedstawia duże trudności w przyjęciu go przez Niemcy choćby z powodu lotnictwa. Rokowania berlińskie usunęły jednak niejedno nieporozumienie i okazały się wartościowe również z innych powodów.

Wobec przedstawicieli prasy zagranicznej Eden zachował całkowite milczenie.

PROJEKT KONWENCJI

Paryż (PAT). Berliński korespondent „Le Journal'a” twierdzi, że rozmowy Edena z kierownikami Rzeszy doprowadziły do opracowania projektu konwencji. Zawartoby ją na 5 lat i zawierały następujące postanowienia:

1) Francja, która „nie chce się rozbroić”, utrzymałaby swoje dotychczasowe uzbrojenia.

2) Niemcy zostałyby upoważnione do zaopatrzenia się w broń ofensywną zgodnie z rezultatami bezpośrednich rozmów francusko-niemieckich i zgodnie z sugestjami memorjału włoskiego oraz angielskiego.

3) Niemcy otrzymają natychmiast prawo do posiadania broni defensywnej, jakiej potrzebują.

4) Kwestja ostatecznego uzbrojenia lotniczego Rzeszy zostaje odroczone, Niemcy jednak mają prawo do utworzenia floty powietrznej, złożonej z aparatów myśliwskich oraz do posiadania artylerji przeciwlotniczej. Bliższe szczegóły tej sprawy zostaną określone później.

Anglja rezygnuje z domagania się od Francji rozbrojenia powietrznego w ciągu najbliższych 5 lat o 50 proc. W tym okresie Anglja zobowiązuje się nie powiększać swych sił powietrznych.

Zdaniem dziennika min. Eden miał również doradzać Niemcom, by zgodziły się na wzięcie udziału w konferencji 4 państw: Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanji i Włoch. W projekcie konwencji nie ma żadnej wzmianki o formacjach szturmowych, gdyż kanclerz Rzeszy utrzymał w tym względzie swój pierwotny zupełnie negatywny punkt widzenia.

ŻĄDANIA NIEMIEC

Berlin (PAT). Prasa niemiecka zgodnie podkreśla, że rozmowy berlińskie Edena przyczyniły się do wyjaśnienia stanowiska rządów Rzeszy i Anglji, nie przynosząc nowych umów.

Dalsze rozmowy Edena z Mussolinim oraz z rządem francuskim w drodze powrotnej do Anglji posiadać będą doniosłe i decydujące znaczenie.

Żądania Niemiec streszczają się w 4 punktach: 1) domagają się tylko broni defensywnej; 2) godzą się na przyznanie i w ograniczonych rozmiarach środków ochronnych w zakresie lotnictwa; 3) przyjmują kontrolę formacji S. A. i S. S. celem stwierdzenia, czy posiadają one charakter wojskowy, pod warunkiem, że zasada kontroli przeprowadzona zostanie również w odniesieniu do organizacji paramilitarnych w innych krajach; 4) godzą się na utrzymanie armji 300-tysięcznej o krótkim czasie służby.

Półurzędowa „Diplomatisch-Politische Korrespondenz” czyniąc widocznie aluzje na inicjatywę Anglji w kierunku wciągnięcia Niemiec z powrotem do konferencji genewskiej, oświadcza, że wobec istnienia zasadniczych rozbieżności nie nadeszła jeszcze pora na konferencje choćby tylko o charakterze przygotowawczym, gdyż podstawą tego rodzaju zjazdów musiałoby być uzgodnienie ogólnych celów i jedność między mocarstwami. Decyzja zapadnie w Paryżu ale nie co do uzbrojenia Niemiec, a wyłącznie o losach powszechnego rozbrojenia oraz konferencji genewskiej.

Polsko-brytyjskie rokowania węglowe?

Londyn (PAT). Federacja górników brytyjskich ogłosiła memorjał, w którym domaga się od rządu inicjatywy w nawiązaniu rozmów międzynarodowych co do ogólno-światowego porozumienia węglowego pomiędzy krajami produkującymi i konsumującymi.

Memorjał ten rozważano wczoraj na posiedzeniu brytyjskiej „Mining Association”, przycemu uznano, że obecna chwila nie nadaje się do tak szerokich rozmów. Natomiast uważa się miano za stosowne podjęcie rokowań węglowych z przemysłem węglowym

polskim i postanowiono zwrócić się do „Foreign Office”, aby ze strony rządu brytyjskiego wyszła inicjatywa prowadzenia równoległe z rokowaniami handlowymi również rozmów porozumiewawczych między przemysłem węglowym brytyjskim i polskim.

Jeżeli inicjatywa „Mining Association” została zaakceptowana przez „Foreign Office”, to w połowie marca, jak przypuszczają sfery węglowe, przybyłoby do Londynu reprezentacja polskiego przemysłu węglowego celem kontynuowania przerwanych przed dwoma laty rokowań.

Przeciw ustąpieniu prez. m. Warszawy

Warszawa. (Tel. wł.) Do późnej nocy trwało posiedzenie rady miejskiej, na którym poddano bardzo surowej krytyce sposób, w jaki prezydent stolicy, Słomiński został mianowany dyrektorem tramwajów miejskich, przez wiceprezydenta Szpotkańskiego.

Prez. Koła Narodowego domagał się, aby odbyto 26 bm. posiedzenie celem wyboru prezydenta, ale p. Szpotkański nie zdecydował się nawet poddać tego

wniosku pod głosowanie, twierdząc, że jedynie on ma przywilej ustalania terminów.

W dyskusji radca Raabe podkreślił, że po przejściu na emeryturę p. Słomiński otrzymywałby najwyżej 2 000 zł miesięcznie, podczas gdy jako dyrektor tramwajów miejskich dostaje 3 440 zł wynagrodzenia, a razem z wynagrodzeniem za nadzór nad autobusami do 5 000 zł.

Oszczędności drogą dekretów we Francji

Paryż (PAT). Po wysłuchaniu wyjaśnień premiera Doumergue'a i ministra Germaina Martin'a komisja finansowa izby deputowanych uchwaliła 18 głosami przeciwko 8 nowy artykuł ustawy finansowej, upoważniającej rząd do przeprowadzenia drogą dekretów oszczędności niezbędnych dla zrównoważenia budżetu.

Poprzednio premier Doumergue wyjaśnił izbie, w jaki sposób zamierza przeprowadzić te oszczędności. Przeciwno przyznaniu rządowi tych u-

prawnień głosowali socjaliści i komuniści.

Paryż (PAT) Na wczorajszym popołudn. posiedzeniu Izby deputowanych w myśl wniosku rządu, który z tej sprawy czynił kwestję zaufania, przyjęto 368 głosami przeciw 185 artykuł, upoważniający rząd do wydawania dekretów, mających na celu utrzymanie równowagi budżetowej do d. 30 czerwca r. b. Dekrety te mają być przedstawione Izbie do zatwierdzenia przed 31 października r. b. Poza tem Izba uchwaliła rządowi votum zaufania, odrzucając 390 głosami przeciw 199 poprawkę neosocjalistów, domagającą się przedstawienia dekretów oszczędnościowych izbie deputowanych przed 31 lipca r. b.

Na nocnym posiedzeniu izba przyjęła ostatecznie budżet 469 głosami przeciw 123. Budżet ten przewiduje wydatki w kwocie 48.418.000.000 fr., w dochodach zaś sumę 48.477.000.000 fr.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.33 — 5.35 zł, w C. ańsku na Warszawę 5.31 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu. płać dziś za 100 mk. niem. w dewizach — zł, gotówką 209.20 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł, gotówką 172.54 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 23. 2 1934 r. Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożycz. konwers. 57.125% oraz za 3% pożycz. bud. 41.—, zaś 4% premj. dol. ofiarowano po 53%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4% doł. listy zast. po 53% bez obrotu, natomiast 4% doł. listy zast. w złocie obracano po 44% oraz 4% złotych listy zast. również po 44%.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 85.—.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej Papieru procentowego:

(Kurs w procentach nominalu)
5% pożyczka konwersyjna 57,125% P.
4% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933
▲ 8.90 — 44% +

ODMROŻENIA

powstają wskutek porażenia włóknicek żywnych i końcowych tętnic i wymagają dla przywrócenia krążenia, głęboko przynikającego ciepła; ciepło takie dostarcza w znakomity sposób mał pizczański przeznaczony dla kuracji domowych. Gotowe do użytku kompresy są do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.
Tg nnr

(Kurs w złotych)
4% pożyczka premjowa dolarowa, serja III. 53,50 O.
4% złotych listy zastaw. s. K. z r. 1933 44 +
3% pożyczka budowlana, serja I. 41 P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 23. 2 1934 r. Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 707 g/l. 2. pszenica 742 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne
Żyto 415 tonn par. Poznań . . . 14,75
Żyto 45 tonn par Poznań . . . 14,95
Pszenica 15 tonn par Poznań . . . 18,50
Mąka żytnia 460 tonn p. Poznań 21,00

Ceny orientacyjne

Żyto 14,50— 14,75

Usposobienie spokojne. 17,75— 18,25

Pszenica 15,50— 16,50

Jęczmień browarowy 15,00— 15,50

Jęczmień 495—705 g/l 14,50— 15,00

Jęczmień 675—685 g/l 12,25— 12,75

Owies nadający się do siewu 11,75— 12,00

Usposobienie spokojne. 21,00— 22,60

Mąka żytnia I gat. 0.55% 19,50— 20,50

Mąka żytnia I gat. 0.65% 16,50— 17,50

Mąka żytnia II gat. 55—70% 13,00— 14,50

Mąka żytnia poślednia ponad 70% w. w. 17,00— 18,00

Mąka żytnia razowa 0.95% 32,75— 34,50

Usposobienie spokojne. 29,75— 32,00

Mąka pszenna gat. IA 20% 28,25— 30,50

Mąka pszenna gat. IB 45% 26,75— 29,00

Mąka pszenna gat. IC 60% 24,75— 27,00

Mąka pszenna gat. ID 65% 18,00— 20,00

Mąka pszenna gat. II 45-65% 15,00— 17,00

Usposobienie spokojne. 9,75— 10,25

Otręby żytnie z przemiału standardowego 11,00— 11,50

Otręby pszenne z przemiału standardowego 44,00— 45,00

Otręby pszenne grube z przemiału standardowego 47,00— 50,00

Rzepak zimowy 33,00— 35,00

Siemie lniane 14,00— 15,00

Gorzycza 14,50— 15,50

Wyka latowa 22,00— 26,00

Peluszka 20,00— 22,00

Groch Viktoria 6,50— 7,50

Groch Folgera 9,25— 10,25

Łubin niebieski 13,00— 14,00

Łubin żółty 170,00—200,00

Seradela 210,00—235,00

Koniczyna czerwona surowa 80,00—100,00

Koniczyna czerwona 95—97% czyst. 90,00—120,00

Koniczyna biała 90,00—110,00

Koniczyna szwedzka 30,00— 35,00

Koniczyna żółta odtuszczone 90,00—110,00

Koniczyna żółta w łuskach 25,00— 30,00

Przełot 44,00— 50,00

Tymoteusz 14,00— 15,00

Rajgras angielski 18,50— 19,00

Plarki ziemniaczane 14,50— 15,00

Makuch lniany w taflach 14,25— 15,25

Makuch rzepakowy w tafl. 19,50— 20,00

Makuch słonecznik. w tafl. 42,00— 43,00

Srut Soja
Mak niebieski

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 965 tonn, pszenicy 1003 tonn, jęczmienia 230 tonn, owsa 20 tonn, maki żytniej 326,5 tonn, maki pszennej 161 tonn, otrąb żytnich 170 tonn, otrąb pszennych 85 tonn, otrąb jęczmiennych 60 tonn, grochu Viktoria 32,5 tonn, grochu polnego 2 tonn, seradeli 25 tonn, makuchu lnianego 35 tonn, nasion 4,9 tonn, gorzycy 5 tonn, bobiku 1 tona, maki ziemniaczanej 52,5 tonn, krochmalu 20 tonn, syropu 45 tonn, ziemniaków sadzonek 75 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 23. 2 1934 r.

Spędzono: wołów 1, buhajów 3, krów 11, świń 193, prosiąt 223, cieląt 80, razem 511 zwierząt.

Zagadka śmierci sędziego Prince

„Afera Stawiskiego jest poważniejszą, niż to sądzą niektórzy”

Paryż (PAT). Syn zabitego sędziego Prince'a oświadczył dziennikarzom, że ojciec jego padł niewątpliwie ofiarą zbrodni politycznej.

Prince miał po powrocie z Dijon do Paryża składać ważne zeznania przed komisją śledczą, badającą zaniedbania administracji w aferze Stawiskiego. Zeznania Prince'a miały obciążać szereg wybitnych osobistości, których nazwiska Prince jr obiecuje podać do wiadomości ogólnej w ciągu dni najbliższych. Sędzia Prince nie miał gotowego raportu, który miał wykończyć podczas podróży. Notatki swe robił na luźnych kartkach. Jest możliwe, że w teczce były też akta, dotyczące sprawy Stawiskiego. Teczki tej nie znaleziono.

Przed kilku dniami Prince oświadczył wobec rodziny: Afera Stawiskiego jest znacznie poważniejsza, niż to sądzą niektórzy.

Paryż (PAT.) Zabójstwo radcy trybunału apelacyjnego w Paryżu Alberta Prince'a jest żywo komentowane przez całą prasę, która zgodnie twierdzi, że zachodzi tu wypadek rafinowanego morderstwa, mającego na celu usunięcie niewygodnego świadka w aferze Stawiskiego.

Istotnie Prince przez dłuższy czas zajmował stanowisko w sekcji finansowej prokuratury. Przez ręce Prin-

ce'a przeszły wszystkie większe afery finansowe, poczynwszy od sprawy Oustric'a, Sacazana aż do afery Stawiskiego. Gdy wybuchł ten ostatni skandal, Prince nie tail swego oburzenia i twierdził, że gdy dojdzie do głosu, wykaże, iż 150 parlamentarzystów francuskich jest zamieszanych w aferę bajońską. Prince miał być przesłuchany nietylko przez komisję administracyjną, powołaną jeszcze za rządu Chautempsa do wyjaśnienia zaniedbań administracji i błędów, popełnionych przez urzędników w aferze Stawiskiego, lecz również miał zeznawać jako główny świadek przed powołaną ostatnio komisją parlamentarną do afery Stawiskiego.

Prasa, która z niedowierzaniem odnosi się do samobójstwa Stawiskiego, wyraźnie insynuuje, że Prince'a usunęły te same czynniki, którym był on niewygodny.

Paryż (PAT). Na konferencji, jaką odbyli min. spraw wewn. i min. sprawiedliwości z premierem Doumergue'm, postanowiono przedsięwziąć wszelkie środki w celu jak najszybszego wykrycia sprawców morderstwa radcy trybunału Prince'a. Za wykrycie sprawców zbrodni wyznaczono nagrodę w wysokości 100.000 fr.

Prawa polityczne Żydów

Cytowaliśmy już w „Gazecie Warszawskiej” artykuł ks. Kosibowicza, T. J., w którym autor przemawia za tem, by Żydom, przyznającym się do sjonizmu, odmówić prawa obywatelstwa polskiego. Obecnie ukazał się w „Mercure de France” artykuł p. Weltera, rozwijający ideę, że Żydzi, którzy uważają się za Żydom, powinni być uznani za odrębną grupę w państwie, mieć swój własny status polityczny, a nie być traktowani na równi z innymi obywatelami państwa. Podobne myśli zjawiają się z różnych stron. Podnoszą je nawet ludzie, których nikt nie pomówi o wojowniczy nacjonalizm. Jeżeli ta myśl występuje we Francji, gdzie Żydom jest bardzo mało, czyż nie jest bez porównania aktualniejszą w Polsce?

Wszystko wskazuje na to, że w XX wieku zagadnienie żydowskie przybierze nową postać, nieoczekiwaną przez wielu. Wiek XIX, pod wpływem liberalnych idei angielskich i hasła rewolucji francuskiej, dał Żydom pełne równouprawnienie. Odbyło się to w przekonaniu o skuteczności asymilacji Żydom. Żydzi, dzięki równouprawnieniu, mieli się stać podobnymi do innych członkami narodów, wśród których żyją, zachowując tylko ewentualnie odrębność wyznania. Wiek XX jest wiekiem nacjonalizmów. Nie tylko nacjonalizmów narodów osiadłych, lecz również i nacjonalizmu żydowskiego. Żydzi wszystkich krajów czują się narodową całością. Ich ojczyzną nie są te państwa, wśród których żyją. A równocześnie w tych państwach chcą mieć pełnię praw, wywierać jak największy wpływ na ich politykę, oczywiście w myśl swoich własnych interesów.

W XIX wieku zwyciężyła demokracja polityczna, wyrażająca się w rządach najszerszych warstw ludności. Ale rządy demokratyczne wymagają wspólności uczuć i interesów wśród całego narodu. Wymagają tego, by masy wyborców, pod wpływem których powstają rządy, miały wspólne potrzeby i pragnienia, by wspólnym był ich zasadniczy stosunek do zagadnień bytu narodowego. Mogą być różnice metod, przeciwieństwa partyj; ale przecież „partja”, jak sama nazwa wskazuje, jest częścią większej całości. Gdy zaś w ogólnych prawach ma równy udział grupa, która już nie jest partją, lecz obcem ciałem, którą nie łączą najściślej węzły z narodem, wśród którego żyje, wówczas system demokracji politycznej prowadzi do absurdu.

Żydzi swój stosunek do każdego rządu układają wyłącznie pod kątem widzenia swoich własnych interesów. Obojętny jest dla nich system rządzenia, ustroj prawno-polityczny, podstawa moralne życia zbiorowego, byle tylko ich specjalne interesy były zabezpieczone. Żydzi w Polsce jeszcze kilka lat temu byli zwolennikami demokracji. Ich głosami przechodziły wszelkie radykalne i ultrademokratyczne ustawy. Obecnie z równą gorliwością służą obecnym rządowi, potrafią z zapalem bronić rządów „silnej ręki”. Jak się wyraził niedawno poseł socjalistyczny, Żydzi służą każdemu rządowi, każdy ich może kupić.

Jak w tych warunkach może się rozwijać życie publiczne, oparte na najszerszych podstawach demokratycznych, obejmujących także i Żydom? W narodzie polskim toczą się walki polityczne, bo toczą się muszą. W ustroju pełnego równouprawnienia politycznego Żydzi mogą być językiem u wagi. Przechylają szalę na tę lub inną stronę, nie kierując się zasad-

Sekciarze udzielają bezprawnie ślubu

(Brześć nad Bugiem — KAP). Bawił w Brześciu nad Bugiem w ostatnich dniach przywódca sekty t. zw. kościoła narodowego, Faron, który udzielił tu „ślubu” kierownikowi miejscowej szkoły powszechnej, Gluchowskiemu, oraz starszemu przodownikowi policji Czyżewskiemu.

Śluby, jak i rozwody, których przy tej okazji udzielają sekciarze, są z samego prawa nieważne, gdyż sekta nie jest wyznaniem uznanym przez państwo, i sekciarze nie mają prawa prowadzić akt stanu cywilnego. Jakże z tego mogą wynikać komplikacje, nie trudno przewidzieć.

Co jednak na to władze państwowe?

niczemi ideami, o które walczą polskie stronnictwa, lecz bezpośrednią koncesją. Np. sprawę ustroju politycznego państwa gotowi są wymienić na ustawę o odpczynku niedzielnym i różne bezpośrednie korzyści gospodarcze.

Nad tem specyficznym stanowiskiem Żydom powinni się zastanowić obrońcy demokracji parlamentarnej: jak pogodzić jej założenia z faktem, że mniejszość, której przyznaje się te same co wszystkim prawa, i to mniejszość w Polsce dość liczna, robi właśnie z tej demokracji artykuł wymiany handlowej? Kto będzie bronił instytucji, której korzenie podgryza rak demoralizacji politycznej?

Trudno sobie wyobrazić trwałą u-

strój bez niezależnej reprezentacji narodu, bez jej kontroli. Ale powiedzmy wyraźnie; jeżeli system reprezentacyjny ma traktować na równi trzy miliony ludności żydowskiej z całym narodem, który państwo stworzył i za to państwo ponosi odpowiedzialność, to taki system w dzisiejszych warunkach utrzymać się nie może.

Zagadnienie wydzielenia Żydom jest coraz aktualniejsze. Z każdym rokiem będzie nabierało siły. Kto nie chce tego zrozumieć i chce utrzymać dotychczasową pozycję Żydom albo przez to, że kurczowo broni ich praw w imię „demokracji”, albo zabezpiecza ich stanowisko pod płaszczykiem dyktatury, ten tylko zaostrza zagadnienie żydowskie.

ROMAN RYBARKI.

List pasterski episkopatu Polski

(Warszawa — KAP). W dniach 20 i 21 b. m. w pałacu arcybiskupim w Warszawie obradowała konferencja episkopatu Polski, w której wzięli udział księża biskupi ordynariusze i sufragani

z całego kraju. Konferencja episkopatu wydała list pasterski, podpisany przez wszystkich księży biskupów-ordynariuszów, następującej treści:

O ducha chrześcijańskiego w Polsce

Najmilsi w Chrystusie! Było to u progu nowej ery w dziejach ludzkości, gdy w swoim własnym państwie przystępowaliśmy do kształtowania odrodzonego życia. W Europie zaczynał się ustalać nowy układ polityczny. W całym świecie poszukiwano zaczęto innych sposobów pojmowania życia, innych ustrojów społecznych i odmiennych form organizacji państwowej. Po latach piętnastu nie jesteśmy u kresu tych przeobrażeń. Niejedno zło naprawiono i stworzono wielkie rzeczy. Ale równocześnie wiele popełniono błędów. Szeroko niemal rozpostarły się nastroje lęku i bzdurności. Miejscami wytworzyła się psychoza rewolucyjna, odrzucająca wszystko, co dotychczas było. Już i do dziedziny religijnej chce się wdzierać przewrót.

Byłoby wielkim błędem niedocenić chwili, która odrzuca tyle pojęć i doktryn, ale większym błędem byłoby nie rozpoznać granic, których choćby najgwałtowniejsze nowatorstwo przekraczać nie powinno.

Co się może załamać? Co człowiekowi wolno zmienić?

Załamują się twory ludzkie, bo są z istoty swej czasowe i zmienne. Zmienia się i zmieniać się będzie to, co jest dziełem człowieka. W budowie wieków posługuje się Opatrzność czynami ludzkimi, ale do czasu i w granicach swych planów. Potem się przeżywa, ustępują miejsca innym. Sam człowiek przykłada rękę do burzenia tworów genjuszów i bohaterów, którzy go poprzedzili. Wśród porywów szlacheńskich, wśród ofiar i grzechów, wśród błędów i zawodów tworzy sobie ludzkość nowe rzeczy. Kiedyś inne pokolenie wyróci je jako stare i nieużyteczne i zastąpi je czem innym.

Co się nie może załamać? Czego człowiekowi nie wolno burzyć?

Nie może się w świecie załamać prawda Boża. Nie wolno człowiekowi obalać Bożego prawa. Tej prawdy nie wydała myśl człowieka. Tego prawa nie ustanowiła wola ludzka. One są ponad człowiekiem, ponad jego władzą i wolą, chociaż są dla niego. Ich znaczenie jest niezależne od czasu i od tego, co się w czasie dzieje. Są wieczne. W każdym ustroju nauka Chrystusowa będzie „światłością na objawienie ludów”. Po wszystkie czasy prawo Jego będzie normą moralną ludzkości i „kamieniem węgielnym” ładu w społeczeństwach.

Stąd w dzisiejszej burzy dziejowej nie żałujmy tego, co się jako twór ludzki rzeczywiście przeżyło. Owszem jako zapowiedź lepszych czasów powitajmy te wartości prawdziwe, które się zrodzą z bólów przesilenia. Ale zato tem większy nacisk położymy na to, byśmy w czasie tych przeobrażeń nie uronili z tego, co jest Boże i Chrystusowe. Nie możemy się pogodzić z zakusami, któreby czemkolwiek zastąpić chciały wiarę objawioną. Nie możemy zezwolić na wprowadzenie nowej etyki, która by sobą zastąpić zamierzała naturalne i objawione prawo moralne. Nie możemy dopuścić do ograniczenia nauczycielskiego i pasterskiego posłannictwa Kościoła.

Tem baczniejszą uwagę zwróćmy na całość spuścizny chrześcijańskiej, że obecną przemianę stosunków cechuje ogromna rozprawa zła z dobrem, rozpaczliwa walka laicyzmu z katolicyzmem. Z tych zmagani musi się wyłonić zwycięstwo Chrystusa. Tylko Chrystus może przewodniczyć nowym czasom.

To też my, biskupi, świadomi swych powinności, bacznie śledzimy rozwój stosunków i przy różnych sposobnościach upominamy tych, „którzy nie poznali głębokości szatańskiej” (Objaw. 3,24). „Głuchy i niemy duch” (Mar. 9,24), który zawsze w chwili niebezpieczeństwa chce usnąć czujność sumienia ludów, nie zazna spokoju od Kościoła. Tego dowodem niech będzie i to wspólne nasze słowo pasterskie, z którym zwracamy się do Was w tej myśli, by zwiększyć Waszą baczność na zamachy, które się pod hasłem nowych czynów gotują na to, czego ludziom zmieniać nie wolno, bo jest wieczne i Boże.

Na wstępie pragniemy zaznaczyć, że wewnętrzne życie Kościoła w kraju z każdym rokiem doznaje ulepszeń i rozbudowy. Ze skutków czasu niewoli wyswobodziło się posłannictwo Kościo-

Walka z wiarą Chrystusową i Kościołem

Z bólem stwierdzić musimy, że w Polsce pewne grupy wypowiedziały walkę wierze Chrystusowej. Rozbierając uzasadnienie tej walki, nie znajdujemy ani jednego nowego argumentu czy myśli. Są to stare, osławione kościoburze hasła antyreligijnych rewolucyj. Były tu ogółowi niezbrane, dlatego mają pozory nowości. Gdzie indziej mocno się przeżyły i ustępują miejsca odradzającemu się katolicyzmowi. Nie są to więc pomysły rodzime polskie. Z potrzebami i nastrojami duszy polskiej nie mają nic wspólnego, a mimo to zachwala je się jako polską rzeczywistość duchową. Poczyna się i u nas powtarzać zwrot sprzed lat stu pięćdziesięciu, że postęp przekreślił chrześcijaństwo, że dawna wiara niszczała, że trzeba stworzyć nową, ale dostosowaną do dzisiejszego człowieka. Poza temi frazesami żadnych zgoła dowodów przytoczyć nie umieją, bo też żaden mędrzec nie stworzył naukowej podstawy wolnej myśli, żaden genjusz nie wykazał sprzeczności między Chrystusem a nauką i postępem. A publikacje polskich wolnomyślicieli i komunistów są drukowaniem świadectwem zupełnego nieuctwa religijnego i braku uzdolnień do poważnej oceny chrześcijaństwa na tle społecznego życia.

Faktem jest, że w Europie chylił się do upadku nie katolicyzm, lecz to, co w zamiarach wolnomyślicieli miało być jego przeciwstawieniem i spadkobiercą. Bankrutują teorie przez Kościół potępione, a więc marksyzm, pozytywizm, liberalizm i sprzeczny z encyklikami i etyką kapitalizm. Ginie fałszywa kultura wyrosła z przeciwieństwa do nauki Chrystusowej. Natomiast to, co katolickie, nie upada, lecz odradza się, rośnie i zdobywa.

Wolnomyśliciele i bezbożnicy w tem mają słuszność, że za wiarę Chrystusową nie uważają owego szerokiego i bezwładnego chrześcijaństwa, na które sekty umierają, lecz chrześcijaństwo żyjące pełnią swą pierwotną moc w Kościele Katolickim. Dlatego mało się o sekty troszcza, a natomiast prowadzą wyteżoną walkę z Kościołem Katolickim i jego powagą. Ludzi nieobeznanych z ich celami zwodzą pozorem, że nie z Chrystusem walczą, lecz z klerykalizmem. I czegoż Kościółowi nie zarzucają? Że ma ukryte cele polityczne, że wychodzi na walkę z państwem, że w kraju propaguje zagraniczne doktryny polityczne, że duchowieństwo nie ma poczucia obywatelskiego, że jest przeciwnikiem rządu, że wogóle dobry kato-

la niemal zupełnie. Usunęliśmy w wielkiej mierze groźny brak duchowieństwa. Rozszerzyliśmy studia kapłańskie. Uprzystępniliśmy rzęsomo praktykę wiary dzieląc rozległe parafje i budując kościoły. Duch święty utwierdza wiarę. Z jego łaską życie nadprzyrodzone pogłębia się głównie przez ruchi eucharystyczny i rekolekcyjny.

Zainteresowanie się sprawami religijnymi ogarnia szersze warstwy. Odplywa fala pozytywizmu i liberalizmu religijnego. Wśród świeckich coraz częściej spotykamy mężów i kobiety o wybitnym duchu apostołskim. Idea czynu katolickiego przenika szerokie warstwy. Ożywia się tętno życia parafjalnego. Miłosierdzie chrześcijańskie dokonywa wielkich rzeczy. Zmienia się oblicze życia katolickiego. Jest ono wyraźniejsze, głębsze. Ogół katolików jest więcej z hierarchją zespolony, więcej solidarny, aktywniejszy, więcej przejęty odpowiedzialnością za wiarę i Kościół. A co najlepiej charakteryzuje dzisiejszy katolicyzm, to pragnienie uduchowienia i świętości.

Ale nie wszystkich ogarnął ten ruch. Zaznacza się pewna powrotna fala tych prądów, które się w Europie przeżyły i które się do reszty kompromitują. Gdy narody słusznie grzebią ducha rewolucji francuskiej, to u nas pewne garstki ludzi sztucznie tego ducha wskrzeszają. Jak gdyby Polsce przypadł smutny udział ratować kosztem swej przyszłości ginący świat materjalizmu i nowoczesnego pogaństwa, który upaść musi i upadnie. Chodzi o to, by nas przedtem nie zaraził i byśmy bujnego życia narodowego nie zmienili na martwe filary do podtrzymywania tego, co się w świecie wali i co runąć musi.

W tej dziedzinie wskazać musimy na kilka groźnych objawów, które znamionują szeroko założoną ofensywę, mającą za zadanie odciąć naród od odżywczych źródeł Chrystusowych, oddalić go od tchnienia prawdy Bożej i zepchnąć na wyludniające się szlaki, na których dokonana się obecna anarchja, upadek i poniżenie Europy.

lik nie może być dobrym obywatelem i tak dalej. Kłóca stosunek między Kościołem a państwem. Stwarzają sztuczną atmosferę napięcia i walki i wogóle szerzą mniemanie, że nowoczesne państwo nie może żyć w zgodzie z Kościołem.

Jeżeli komu z Was, najmilsi, ta przestroga jest potrzebna, to chcemy Was upomnieć słowy św. Pawła: „Niech was nikt nie zwodzi próżnemi słowy, albowiem dlatego przychodzi gniew Boży na synów niewierności” (Ef. 5. 6.). Na doktrynal. niedorzeczności bezbożników i wolnomyślicieli odpowiedzieć pogłębionem wykształceniem religijnem i lepszą praktyką wiary. Chrześcijaństwo jako owoc powszechnego odkupienia świata, da się pogodzić z każdą rasą, z każdym językiem, z każdym rozwojem postępu. Będzie zawsze w niezgodzie z błędem, fałszem i grzechem. Nigdy nie będzie się sprzeciwiało naturze ludzkiej, ale zawsze będzie ją uszlachetniało. A należycie pojęte i w zupełności przeprowadzone ma moc uzdrowić każdą epokę.

Kościół, głosząc i wprowadzając w czyn naukę Chrystusową, nie lęka się zmian dziejowych. Dochowa wiary Zbawicielowi i dochowa wiary ludzkości. Jako stróż objawienia nieraz się naraża, bo jego mowa jest jasna: „tak, tak, nie, nie” (Mat. 5. 37). Nie przestanie przypominać, że kamieniem węgielnym budowy świata jest Chrystus, „a kto padnie na ten kamień, będzie skruszony, a na kogoby upadł zetrze go” (Mat. 21. 44). Wola, że nie można przyszłości polskiej budować na detronizacji Boga, że nie wolno dopuszczać, by się obłąka bezbożnictwa wżerały w duszę polską, że wielkość państwa budować należy na cnotcie i uczciwości, na niezmiennych prawach moralnych. Takie zasady głosi i uprawia Kościół. To oczywiście nie walka z państwem, nie zagrożenie Polski.

Kościółowi, najmilsi, powierzył Odkupiciel nasze i wasze dusze. Ma on pozatem i „drugie owce, które nie są z tej owczarni” (Jan 10. 16). On i tych wrogów swoich, którzy „parskają jeszcze groźbami i szyderstwem” przeciw niemu i tych błędzących, którzy „chodzą w próżności umysłu swego” (Ef. 4. 17) przytuli kiedyś miłościwie do siebie, a łaska Boża może niejednego z nich w apostoła zamieni. Dzisiaj Odkupiciel wola do każdego z nich przez uszy nasze „Szawle, Szawle czemu mnie przesładujesz?” (Dz. Apost. 9. 4.).

(Ciąg dalszy nastąpi)



Każda matka czuje się szczęśliwą,

gdy dziecko jej wzbudza podziw swym zdrowym i wypielęgowanym wyglądem. A zatem do 10-tego roku życia tylko

MYDŁO DLA DZIECI NIVEA

które wyrabiane jest według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej cery dziecięcej. Łagodna piana tego mydła wnika łatwo w pory skórne, oczyszcza je i umożliwia swobodne oddychanie skóry. Cena zł. 1.20



KREM NIVEA: zł. 0.40 do 2.60

Limno-mokro dlatego NIVEA

Zaleca się codziennie wieczorem, a także w ciągu dnia przed wyjściem na powietrze natrzeć dokładnie twarz i ręce Kremem Nivea. Wtedy nie zaszkodzi żadna niepogoda i nie potrzebujemy ukrywać rąk ani twarzy. Pozazdroszą nam wszyscy wyglądzonej i Niveą wypielęgowanej cery.

PEBECO, Spółka Akcyjna w Poznaniu

Pl. 2 986-N 1170

Nowy okres w oświacie pozaszkolnej

Oświata pozaszkolna w wolnej Polsce przechodziła już kilka faz rozwoju. Najpierw chciano ją zupełnie zetatyzować. Pamiętamy, że wtedy kuratorjum nawet akademję urządzało. Następny okres, to okres żywszej działalności organizacji oświatowych, — władze szkolne usuwają się w cień. Obecnie zaczyna się trzeci okres, mianowicie znowu podobny do pierwszego.

Świadczą o tem dwa okólniki kuratora poznańskiego okręgu szkolnego z listopada 1933 r. Zostały one spowodowane utworzeniem obwodowych inspektorów szkolnych zamiast dotychczasowych powiatowych. Otóż na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 4 lipca 1933 oraz rozp. min. w. r. i o. p. z 25 sierpnia 1933 — opieka nad oświatą pozaszkolną poruczona została inspektorowi szkolnemu, do którego należy czuwanie nad całością kształcenia pracy oświatowej. Między innymi należy doń także „inicjowanie i koordynowanie akcji społecznej w zakresie oświaty pozaszkolnej, kierowanie jej na właściwe tory”.

Okólnik kuratora poznańskiego podaje wskazówki jak inspektorzy mają pracować zorganizować, jak utrzymywać kontakt z samorządami, jakie stosować formy pracy oświatowej, jak zyskiwać bezpośrednich pracowników oświatowych, jak kształcić tych pracowników, jak pracę oświatową prowadzić w większych miastach, jak wśród bezrobotnych, wreszcie jak zdobywać fundusze.

Otóż fundusze będą. Kuratorjum dostarczy funduszy na sfinansowanie podróży służbowych obwodowego instruktora oświaty pozaszkolnej oraz sfinansuje częściowo, a wyjątkowo nawet w całości, akcję kształcenia pracowników oświatowych. Wydatki rzeczowe winien ponosić samorząd powiatowy. Gdzie to będzie niemożliwe, tam i w tej dziedzinie przyjdzie z pomocą kuratorjum względnie ministerstwo.

Cała ta praca będzie się opierała na obwodowym instruktorem oświaty pozaszkolnej, urzędującym w każdym inspektoracie. Ten instruktor będzie organizował na terenie obwodu rejony oświatowe (w zasadzie mniejsze od powiatu), komisje powiatowe oświaty pozaszkolnej, zespoły oświatowców-specjalistów itd.

Okólnik mówi o tem, że rozległy teren obwodu szkolnego nie da się obsłużyć pracą instrukcyjną jednego człowieka (instruktora). Zachodzi stąd konieczność powołania do współpracy przy pełnieniu funkcji instruktorskich grona osób z pośród wybitniejszych działaczy oświatowych na terenie obwodu.

Ciekawem jest, że zawsze jest mowa o tych „wybitniejszych działaczach”, a więc o jednostkach. Chodzi tu — jak okólnik wymienia — o „nauczycieli szkół średnich i powszechnych, leka-

rzy, prawników, weterynarzy, inżynierów rolnych itp.” O księżach okólnik nie wspomina, chociaż przecież pewną rolę w ruchu oświatowym Wielkopolski i Pomorza odegrali i odgrywają... Lecz przepraszam, jest mowa, — mianowicie kuratorjum będzie urządzało konferencje oświatowe dla księży prefektów.

Mowa więc zawsze o działaczach, a nigdzie o organizacjach oświatowych. Czynniki społeczny, skupiający się w organizacjach — jakgdyby nie istniał. Ale... i tu jest jeden wyjątek. Mianowicie do powiatowych komisji oświaty pozaszkolnej powinni wchodzić — według okólnika — „przedstawiciele sejmiku i wydziału powiatowego oraz przedstawiciele ważniejszych organizacji społeczno-oświatowych”. A więc są organizacje wspomniane w okólniku!

Nasuwa się pytanie, które organizacje należą do rzędu ważniejszych. Zdaje się, że pewnym wyjaśnieniem jest tu następujący ustęp okólnika, dotyczący pracy oświatowej w większych miastach. „Należy zorganizować dla tej młodzieży sieć świetlic bądź w porozumieniu n. p. ze Związkiem Strzeleckim, bądź też przy szkołach powszechnych. W tych wypadkach, gdzie Związek Strzelecki nie ma możliwości dotarcia do młodzieży pozaszkolnej, należy powoływać do życia towarzystwa byłych wychowanków szkół powszechnych i zawodowych doksztalających oraz skupiać w nich młodzież pod opieką wybranych jednostek z grona nauczycielskiego danej szkoły. Jako formę pracy oświatowej w tych towarzystwach zalecam świetlice i uniwersytet powszechny. Sprawę młodzieży miejskiej, jako bardzo ważną, polecam specjalnej opiece panów inspektorów szkolnych i instruktorów oświatowych”.

A więc: albo „Związek Strzelecki”, albo towarzystwa byłych wychowanków. Tertium non datur. Poza tem nie będzie „oświaty pozaszkolnej” w miastach. A może i na wsiach?

Z okólnika kuratorjum widać, że nastaje nowy okres w oświacie pozaszkolnej. Władze szkolne chcą swym wpływem objąć całą oświatę pozaszkolną! Przewidują się nawet rejestracje wszystkich bibliotekarzy księgozbiorów oświatowych, zbieranie melodj ludowych, urządzanie pod przewodnictwem instruktora oświatowego wycieczek do Warszawy, Krakowa, względnie Gdyni, z każdego powiatu przynajmniej jednej itd. Wszystko mają obecnie robić urzędnicy kuratorjum i inspektoratów. Wiele będą mieli pracy! A jakie ona ma widoki? Nie trudno odpowiedzieć. Wszak tyle razy wykazywało życie, że zwłaszcza oświata pozaszkolna musi być jak najwięcej oparta na czynniki społecznym, na organizacjach dobrowolnych. L.

Plany żydowskie

„Hajnt” streszcza artykuł Nachuma Sokołowa w „Haajlon” („Świat”), wychodzącym w Londynie oficjalnym organie sjonistów (w jęz. hebr.), w którym autor formułuje znaczenie Palestyny dla Żydów i stosunek ich do państw aryjskich:

„— Połowa naszej ludności w Erec Izrael Przybywa z Polski. Sjonizm Żydów z Polski nie jest ruchem romantycznym, a jest czynnikiem naturalnym. Sjonizm wychodzi tutaj poza ramy jednej partji, stał się on siłą żywiołową.”

Warunki gospodarcze wpływają na konieczność emigracji:

„— Ruch pochodzi stąd, że Żydzi polscy muszą emigrować z powodu zlej sytuacji gospodarczej.”

Palestyna może kwitnąć kosztem narodów rdzennych:

„— Erec Izrael nie jest dla nas zamkniętym klaszturem lub narzuconą wyspą... Musimy szukać sprzymierzeńców. Przez odgrózenie się Erec Izrael nie będzie kwitł. Musimy przyniknąć do łona wszystkich narodów na całym świecie, ale nie dlatego, aby zasymilować się, a dla utrzymania swego bytu” (podkreślenie tłumacza).

Polska musi być dla Żydów tem, czem jest obecnie:

„— Również w Polsce nie chcemy asymilować się, ani pochlebiać, być zależnymi, a pragniemy pełnego uprawnienia i narodowego wzajemnego uznania.”

Plany żydowskie są jasne nawet z tych ostrożnych słów, które „Hajnt” powtarza” za londyńskim organem hebrajskim. „Erec Izrael” ma być tylko narzędziem do tem łatwiejszego „przenikania do łona narodów”. w Polsce zaś do „i narodowego wzajemnego u-

znania”. Widocznie dzisiejszy stan przewagi i przywilejów gospodarczych jeszcze nie wystarczy. Muszą być zdobyte jeszcze inne uprawnienia. Dopiero wówczas Żydzi uznają się za „równouprawnionych”.

Dotkliwa nauka, otrzymana w Niemczech, niepokojące objawy w całym szeregu innych państw, jeszcze nie otrzeźwiły polityków żydowskich. Jeszcze się marzą „równouprawnienie” i „przenikanie do łona narodów”.

Czterdziestolecie kapłaństwa

W roku bieżącym obchodzić będzie jedenastu kapłanów naszych diecezji 40-lecie kapłaństwa.

Z wyświęconych przez Najprzew. ks. arcyb. Florjana Stabilewskiego, dnia 24 lutego 1894 roku w kaplicy pałacu arcybiskupiego w Poznaniu 13 kapłanów żyją dotąd: ks. prob. Juljan Cichowski w Dalewie, ks. prob. Władysław Czerwiński w Pogorzeli, ks. proboszcz Kazimierz Echaust w Wytomyślu i ks. prob. Franciszek Roepke w Radomicku.

Dnia 22 lipca 1894 zaś wyświęcił Najprzew. ks. biskup Andrzejewicz w tumie gnieźnieńskim ósmu księży. Z nich pozostają dotąd przy życiu: ks. Stanisław Skoracki, prob. w O-

rzechowie i ks. Józef Zalewski, proboszcz w Przemęcie.

A z wyświęconych przez ks. biskupa Andrzejewicza dnia 16 grudnia 1894 r. w tumie gnieźnieńskim szesnastu księży, dotąd cieszą się życiem i zdrowiem: ks. penitencjarz Antoni Kolczewski w Gnieźnie, ks. prob. Edmund Konarski w Szemborowie, ks. infułat Tadeusz Styczyński, kanonik metropolitalny w Gnieźnie, ks. Karol Szczyński, proboszcz w Tarnowie i ks. Stanisław Rosochowicz, proboszcz w Ociażu.

Ad multos faustosque annos!

Eldorado



200 szt. = gr. 45

ng 228

Z administracji i samorządu

Gminne dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli.

Nauczyciele szkół powszechnych otrzymywali zawsze według możliwości mieszkania w budynkach szkolnych, a niektóre gminy dostarczały też z własnej woli nauczycielom mieszkań innych — poza budynkami szkolnymi. W takich wypadkach nauczyciele nie otrzymywali dodatku mieszkaniowego od skarbu państwa. Aby zwolnić budżet ministerstwa oświecenia w zupełności od wypłaty nauczycielom dodatku mieszkaniowego, nałożono od r. 1931 ustawowy obowiązek na wszystkie gminy i miasta dostarczenia bezpłatnie nauczycielom mieszkań lub też wypłacania im dodatku mieszkaniowego, należnego im według dotychczasowej ustawy uposażeniowej. Obowiązek ten obciąża w wysokim stopniu finanse gminne, zwłaszcza miasta. Miasto Poznań, np. preliminarzuje na dodatki mieszkaniowe — niezależnie od wielu mieszkań dostarczonych w budynkach szkoln. — w gotówce przeszło 146.000 zł rocznie dla nauczycieli szkół powszechnych, a 38.000 zł dla nauczycieli szkół wydziałowych.

Nowa ustawa uposażeniowa, obowiązująca od 1 lutego rb., zniosła dodatek mieszkaniowy, wobec czego prasa samorządowa szeroko rozważała kwestję, czy w ten sposób nie upada obowiązek gmin wypłaty dodatku mieszkaniowego.

Na memorjał wniesiony w tej sprawie przez Związek Miast Polskich i Związek Gmin Miejskich — wydali minister oświecenia oraz prezes Rady Ministrów wyjaśnienie, że obowiązek gmin dostarczania mieszkań nauczycielom lub wypłacania im dodatku mieszkaniowego, trwa dalej z mocy rozporządzenia Prez. Rzplitej z 3/12 1930 (nowela do ustawy o utrzymaniu szkół) a to tem bardziej, że mieszkania te ze strony gmin zostały wzięte w rachubę przy zaszeregowaniu nauczycieli do nowych uposażeń. O ile chodzi o wysokość dodatku mieszkaniowego w gotówce, to pozostaje ona narazie taka sama — aż do ustalenia tej kwestji w drodze nowelizacji zacytowanego wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzplitej. Gminy wypłacać winny też dotychczasowe dodatki mieszkaniowe według dawnej grupy uposażenia, a nie według nowego zaszeregowania nauczyciela.

Niektóre miasta zamierzają tę wątpliwą kwestję po wyczerpaniu toku instancyj zaskarżyć w Najwyższym Trybunale Administracyjnym. R.

„Praca Polska” w Chodzieży

W Chodzieży odbyło się w sali p. Łuki wielkie zebranie konstytucyjne zjednoczenia zawodowego „Praca Polska”, które zagaik radny miasta p. Wincenty Olejniczak. Zebrani jednomyślnie powołali na przewodniczącego pos. Witkowskiego, który w dłuższym referacie organizacyjnym szczegółowo omówił sprawę scalania się ruchu zawodowego. Następnie zabrał głos generalny sekretarz „Pracy Polskiej” p. Bąkowski z Warszawy i poddał rozważaniom cele scalania ruchu robotniczego.

W dyskusji zabierali głos pp. Olejniczak, Garstecki i inni, którzy uważali za konieczne stworzenie solidarnej organizacji zawodowej, jaką jest bezwzględnie „Praca Polska”. Przystąpiono zatem do wyboru zarządu, w skład którego weszli: kol. Wincenty Olejniczak, jako prezes, kol. Gorzny Jan, wiceprezes, Słowiński Marjan, sekretarz, Napierała Stefan, skarbnik.

Charakterystycznym jest, że „Praca Polska” zyskuje sobie na terenie ziem zachodnich coraz to więcej zwolenników. Dowodem tego choćby taka Chodzież, która aż do ostatniego czasu stanowiła domenę związków klasowych Zdrowy instynkt reszsy robotniczej, zorientowawszy się w nieuczciwych poczynaniach swoich przywódców, gremjalnie zgłasza akces do związków zawodowych, które zapewnają obronę interesów klasy pracującej.

Wykluczenie ze Stronnictwa Narodowego

Warszawa. (Tel. wł.) Decyzją zarządu głównego Stronnictwa Narodowego został wykluczony ze Stronnictwa w Łodzi ks. Andrzej Rogoziński.

Powodem wykluczenia były fakty, ujawniające stałą niesubordynację organizacyjną ks. R i jego niewłaściwy stosunek do kurji biskupiej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

„Poziom 60“

Mamy nowy „Schlagwort“, nowy „slogan“. Brzmi on „poziom 60“. I oznacza punkt równowagi, w którym — zdaniem publicystów rządowych — winien spotkać się indeks cen rolniczych ze wskaźnikiem cen przemysłowych.

Sama definicja „poziomu 60“ mało daje Sz. Czytelnikowi. Więc, chcąc niechcąc, musimy odświeżyć Jego pamięć i wskrzesić wspomnienia o dyskusji, jaka toczyła się na łamach prasy gospodarczej na temat poziomu cen, do którego dążyć powinna polityka ekonomiczna.

W tej dyskusji jedni wypowiadali poglądy, że celem dążeń powinien być obecny poziom cen rolnych, t. zn., że musi nastąpić powszechne „równanie w dół“ alias „równanie na rolnictwo“. Drugi natomiast reprezentowali poglądy, że hasło niżki cen jest zgubne i że trzeba dążyć do podwyższenia poziomu, o ile możliwości do normy z r. 1928, tj. do pełnego wskaźnika 100.

Rząd przejął dyskusję wyraźnym oświadczeniem, po którym nastąpiły czyni, idące po linii hasła niżki cen, kosztów kredytu, tariff itd. Myślą przewodnią rządu była chęć wzięcia udziału w powszechnej, światowej deflacji drogą obniżenia wartości ogółu dóbr i świadczeń, przy jednoczesnych wysiłkach zmierzających do podwyższenia cen płodów rolnych.

Mimo wszystko jednak, poziom cen artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników, nietylko nie podniósł się, lecz spadł (wskaźniki w r. 1933: styczeń — 39,9, grudzień — 39,6); natomiast poziom cen produktów przemysłowych spadł cokolwiek, ale b. nieznacznie (z 63,5 na 61,0 w ciągu r. 1933). Rzecz inna, że akcja obniżki cen produktów skartelizowanych dała pewne rezultaty, bowiem od stycznia do grudnia 1933 r. wskaźnik spadł z 102,6 na 90,8. (1928 = 100)

Robiąc bilans dotychczasowej akcji „zwierania nożyc“, tj. usuwania znacznej rozpiętości między cenami rolnymi i przemysłowymi, ekonomiści rządowi przyszli do przekonania, że wyniki nie są zadawalające. Pozostawienie dotychczasowej rozpiętości na niezmiennym poziomie grozi całkowitem wyczerpaniem organizmu gospodarczego.

I tutaj właśnie, z tej obserwacji życia gospodarczego wyloniła się myśl obniżenia wszystkich elementów gospodarczych, sztywnie utrzymujących się na poziomie 1928 r. A więc przedewszystkiem, mówiąc słowami p. dyr. A. Rose („Gaz. Polska“), „istnieje konieczność zredukowania ciężarów publicznych o około 40 proc. w stosunku do okresu przedkryzysowego“. Dalej: istnieje konieczność obniżenia oprocentowania i spłaty długów rolniczych. Wreszcie: „istnieje konieczność zapewnienia dochodu społecznego co najmniej pięciokrotnie większego od sumy ciężarów publicznych“. P. dyr. Rose przypuszcza, że wskaźnik 60 w naszych warunkach postulatowi tym odpowiada.

Wywody p. dyr. Rosego nie są niczym innym, jak postawieniem kropki nad i — nad dotychczasową polityką deflacyjną rządu. Była ona dotychczas połowicznie — deflacyjną, bowiem nie obejmowała ciężarów publicznych; p. dyr. Rose i p. Matuszewski chcieliby ją widzieć całkowicie — deflacyjną.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w ten sam dzień, w którym p. dyr. Rose swój artykuł p. t.: „Punkt równowagi“ ogłosił w „Gazecie Polskiej“, p. prezes R. Rybarski w „Kurjerze Warszawskim“ opublikował artykuł „O deflacji“, w którym wypowiedział zdanie, że:

„można stać na stanowisku deflacyjnym, ale pod tym warunkiem, że procesowi deflacyjnemu podlega zarówno gospodarstwo publiczne, jak i prywatne. Gdy deflacja dotyka tylko jednego działu gospodarczego życia, wytwarzają się sprzeczności, z których bardzo trudno wybrnąć.“

Chwilowo projekt „pełnej deflacji“ jest tylko projektem. Toczy się nad nim dyskusja. Będziemy o niej referować.

**K T O
POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY
ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM
POLSKIMI**

Rozbieżność cen w handlu rolniczym

Notowania giełdowe nie odzwierciedlają stosunków rzeczywistych

Z kół rolniczych nadsyłają nam poniższe uwagi:

W ostatnim czasie ukazało się w „Kurjerze Poznańskim“ kilka artykułów w obronie handlu. W artykułach tych mówi się, że handel produktami rolnymi jest u nas w Wielkopolsce tak doskonale zorganizowany, że daje producentowi maksimum korzyści, pracując ze skromnym zyskiem. Na dowód tego przytoczono w nr. 55 „Kurj. Pozn.“ zestawienie strat i zysków, wynikających z kupna i sprzedaży wołu. Nie mam najmniejszego zamiaru odmawiać naszym kupiectwu słusznego zasług i jestem, jak zresztą prawie całe rolnictwo, za jak najwięcej szarmonizowaną współpracą z handlem, uważam jednak, że przytoczone zestawienie niezupełnie odpowiada rzeczywistości.

W rozrachunkach podany jest koszt przewozu kolejowego, trzeba więc przyjąć, że rolnik otrzymuje, już po uwzględnieniu różnicy w przestrzeni, za 100 kg wołu 64,— zł, to znaczy cenę, notowaną na targowicy w Poznaniu. Tak jednak nie jest. Nie słyszałem, aby tu u nas rolnik otrzymał, przy tendencji spokojnej, jak obecnie, za swój towar cenę notowaną, sam też nigdy tej ceny nie otrzymałem. Tu na wsi, szczególnie, gdy chodzi o włościaństwo, sprawa przedstawia się odmiennie. Handlarz przychodzi i podaje cenę zupełnie dowolną, oczywiście jak najniższą.

Oto jak niejeden kupiec kupuje bydło na wsi: w ubiegłym roku miałem na sprzedaż krowę. Zjawił się reflektant i zaproponował mi cenę tak niską, że nie była ona do przyjęcia. Ponięważ jednak na kupnie mu zależało, podniósł pierwotnie podaną cenę o 90 proc., stopniowo oczywiście. Cóż myśleć o kupcu, który może podaną pierwotnie cenę podwyższyć o blisko 100

proc. i zabezpieczyć sobie jeszcze dobry zysk? Czy można mieć do kupca takiego zaufanie?

Nie powiem, żeby wszyscy kupcy handlujący bydlęciem tak postępowali. Mamy też firmy kalkulujące rzetelnie i te jednak nie mogą płacić cen notowanych w Poznaniu. Ceny, które otrzymujemy, odbiegają od notowań mniej lub więcej daleko, zależnie od tendencji. O ile tendencja jest mocna, różnica między ceną notowaną a płacaną nam nie przekracza 10 proc., przy tendencji słabszej jak w ostatnim czasie, różnica dochodzi do 30 proc.

Cielęta dobrze odżywione notowane są 60—66 zł za 100 kg. Za ostatnio sprzedane otrzymałem jednak z trudem 42 zł za 100 kg, a zatem różnica wynosi z górą 30 proc. Zestawienie, podane w nr. 55 „Kurj. Pozn.“ nie daje więc dokładnego poglądu na faktyczny stan rzeczy, dowodzi ono natomiast, że hurtownik może zapłacić rolnikowi cenę notowaną i pozostanie mu zawsze jeszcze skromny zysk. W rzeczywistości jednak producent ceny tej nie otrzymuje.

Zasadniczo żaden rolnik nie będzie miał nic przeciw kupcowi, pojmującemu swoje obowiązki pośrednika między producentem a konsumentem sumiennie, tem więcej, że wie, że bez pośrednictwa handlu przy wymianie towarów się nie obejdzie, a rzetelnie kalkulujący kupiec-fachowiec lepiej go obsłuży, niż nieraz własna spółdzielnia.

Choć jednak handel będzie najlepiej zorganizowany i koszty pośrednictwa zmniejszą się do minimum, to jednak nie osiągniemy tego, co w tej chwili dla nas jest najważniejsze, nie podniosą się ceny do takiej wysokości, aby warsztaty rolne stały się opłacalne.

PRUSIEWICZ.

W ostatniej chwili

przypominamy o dzisiejszym, piątkowym odczycie prof. Lipińskiego w sali 17. Collegium Minus (godz. 20). Znakomity ekonomista warszawski, dyrektor Instytutu Badania Konjunktur i nac. redaktor „Ekonomisty“ mówić będzie n. t. „O idee kierownicze w polskiej polityce gospodarczej“. Poglądy prof. Lipińskiego w tej dziedzinie wywołały już ożywioną dyskusję w prasie stołecznej. Nie wątpimy, że i w Poznaniu znajdują one głęboki odzew.

Wstęp dla członków Tow. Prawniczego i Ekonomicznego wolny, dla młodzieży akademickiej 25 gr., dla gości mile widzianych 1,— zł.

zatwierdzono na członków rady pp.: J. Brzeskiego, L. Chudzińskiego, Fr. Heya, St. Kisielewskiego, A. Muślewskiego, Z. Peleca, L. Szymańskiego, W. Weigta i T. Zielewicza, a na zastępców członków rady pp.: W. Gromadzińskiego, E. Ignasiaka, J. Kowalczyka, St. Otworowskiego, A. Scherwentego, mjr. J. Schwarza i M. Teskiego. W związku z tem przystąpiła rada giełdowa w dniu 21 lutego b. r. do wyboru prezydium Giełdy, do którego weszli p. dyr. A. Grandkowski z Poznania, jako prezes Giełdy, a p. dyr. Z. Weiss z Poznania i p. radca F. Nowakowski z Leszna, jako wiceprezesi Giełdy.

(k) **Nowy Dziennik Ustaw**. W „Dzienniku Ustaw R. P.“ nr. 15 z dnia 22 bm. ogłoszone zostało m. in. rozporządzenie ministra opieki społecznej z dnia 23 stycznia br., wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu o dozorcze nad wyrobem i obiegom maki i wyrobów mącznych. Poza tem ogłoszone zostało również rozporządzenie ministra skarbu z dnia 7 bm. w sprawie przywozu z zagranicy bez cła surowic, używanych w leźnictwie.

(k) **Definicja chałupnika**. Ustawa o ubezpieczeniu społecznym daje dokładną definicję chałupnika. Za chałupników uważane są mianowicie osoby, które zawodowo wyrabiają, przerabiają lub wykańczają własną pracą przedmioty, zamówione przez jednego lub więcej przedsiębiorców, zazwyczaj z dostarczonych przez nich materiałów, jeżeli ta praca wykonana jest dla przedsiębiorcy i na jego ryzyko. Chałupnicy pracują we własnym mieszkaniu lub w jakimkolwiek innym miejscu, w którym tryb pracy nie jest normowany przez przedsiębiorcę.

Z ZAGRANICY

(z) **Obroty handlowe krajów europejskich w r. 1933**. Z obliczeń, przeprowadzonych przez biuro Ligi Narodów wynika, że import wszystkich krajów europejskich w 1933 r. uległ zmniejszeniu w porównaniu z r. 1932 oraz latami poprzednimi. Przywóz w ostatnim roku wyniósł 7.516 milj. dolarów w złocie, podczas gdy w r. 1932 stanowił 8.403 milj., w r. 1931 — 12.710 milj., a w r. 1930 — 16.909 milj. dolarów w złocie. Podobne zjawisko zaznaczyło się w eksporcie krajów europejskich, który jest szacowany w 1933 r. na 5.923 milj. dolarów w złocie. Wartość w r. 1932 stanowiła 6.493 milj., w 1931 r. — 10.093 milj., a w 1930 r. — 13.816 milj. dolarów w złocie.

(z) **16 tys. tonn asfaltu na szosy w Czechosłowacji**. Donoszą z Pragi, że na zasadzie tegorocznego planu inwestycyjnego zużytych ma być na budowę i naprawę dróg w Czechosłowacji 16.665 tonn asfaltu.

Krótkie informacje gospodarcze

— Donoszą z Aten, że rząd grecki zamierza wprowadzić monopol tytoniowy.

Młodzież Wszechpolska, Związek Akad.

wzywa i przypomina wszystkim członkom i Sympatykom, że przybyć na zebranie i oddać głos na listę

Narodowego Komitetu Samopomocowego

przy wyborach do **Bratniej Pomocy T. S. S. U. P.** będą mogli tylko ci, którzy opłacą składki do jutra t. j. soboty, 24 b. m. (termin ostateczny wyznaczony przez Rektora U. P.)

Sekretariat Bratniej Pomocy, św. Marcin 40, urządzą codziennie w godzinach 9—15, w sobotę, dnia 24 b. m. w godz. 9—18.

KRONIKA GOSPODARCZA

Spadek dolara

Po kilku dniach zatrzymania się, w dn. 22 bm. ponownie nastąpił na większości giełd spadek dolara, który coraz bardziej zbliża się do urzędowego kursu. Jednocześnie ponownie lekko wzmościł się funt, przez co rozpiętość między kursami obydwóch walut anglosaskich znów się zwiększyła. Ostatnie fluktuacje funta świadczyły raczej o tem, że niema żadnego porozumienia walutowego między Anglią a Stanami Zjednoczonymi. Spadek dolara, gdyby potrwał jeszcze parę dni i doprowadził kurs giełdowy waluty amerykańskiej do poziomu kursu urzędowego, wywołałby zatrzymanie się odpływu złota z Europy do Ameryki. Jednocześnie aktualnym stałoby się zagadnienie wyznaczenia nowego, niższego urzędowego parytetu dolara.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Skreślenie wpisów hipotecznych**. Ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 27 stycznia r. b. wyjaśniło, że władze skarbowe obowiązane są wprawdzie występować o skreślenie zabezpieczeń hipotecznych umorzonych części podatku majątkowego, opłaty jednak, należne zarówno za wpis, jak za jego skreślenie w hipotece, obciążają płatnika tego podatku. Płatnik więc jest jedynie zwolniony od załatwiania formalności hipotecznych. W tych jednak wypadkach, kiedy wpisu dokonano od niemożliwych skarbowi podatków, koszty skreślenia obciążają skarb państwa.

(p) **Zwolnienie Izb Rzemieślniczych od podatku od energii elektrycznej**. Związek Izb Rzemieślniczych został zawiadomiony pismem ministerstwa skarbu, że zużycie energii elektrycznej dla celów własnych przez Izby Rzemieślnicze wolne jest od państwowego podatku od energii elektrycznej w tych samych granicach, jak zu-

życie tej energii przez samorząd terytorjalny. Wyjaśnienie to zostało podane do wiadomości wszystkim urzędowi skarbowym.

Z KRAJU

(k) **Ukonstytuowanie się nowych władz Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu**. Reskryptem ministra przemysłu i handlu

Od 650 zł Na wyspy kwiatów i słońca



wycieczka morską okrętem

„KOŚCIUSZKO“

Gran Canaria

Teneriffe

Madeira

oraz Marocco

od 5 do 29 kwietnia b. r.

Cena od zł. 650.—

LINJA GDYNIA — AMERYKA

Warszawa, Marszałkowska 116
Gdynia — Lwów — Kraków — Rzeszów
oraz w biurach podróży.

W Poznaniu informuje szczegółowo i sprzedaje bilety okrętowe Polskie Biuro Podróży „Orbis“ Plac Wolności 9. Telefon 5218. ng 4955

WIADOMOŚCI POTOCZNE

SZCZAWNICKA JÓZEFINA pomaga w katarach. Tg 221

KALENDARZYK

Piątek, 23 lutego 1934.

Słońce: wschód 6:53; — zachód 17:20; — długość dnia 10 godz. 27 min.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 5 st. C., ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm., pochmurno, wiatr zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 5 st. C., najniższa minus 4 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,49 m.

Kal. rzk.: Romana P., Mikołaj, Piotr Damian; jutro Maciej Ap. Sergjusz.

Kal. słow.: Przedzisiał; jutro Bogusz.

Z POZNAŃSKIEGO

— * **Z targu.** Dnia 23. b. m. na placu Sapiieżyńskim placono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,70—3,00 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,00—3,40 zł; 1 kg. twarogu 0,60—0,80 zł; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—22 groszy; mendel jaj 1,25 do 1,30 zł; wapnowanych 1,00 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,50—1,60 zł; słoniny wędzonej 1,80—2,00 zł; wieprzowiny 1,20—1,40 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,30—1,60 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50 do 4,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 4,00 do 9,00 zł; para gołębi 1,20—1,80 zł; indyk 4,00 do 7,50 zł; perlica 2,50—3,00 zł; królik 0,80 do 1,20 zł; bażant 1,80—2,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 1,00—1,20 zł; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg. cebuli 20 gr; 1 kg. bobu 40—50 gr; 1 kg. kapusty 15—30 gr; 1 kg. brukselki 60—80 gr; 1 kg. rabarberu 0,80—1,20 zł; 1 kg. seleru 40 gr.

Za ryby: 1 kg. szupaka 2,60—2,80 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 2,40—2,60 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. karasia 1,20 do 2,00 zł; 1 kg. karpia 2,30—2,40 zł; za ryby śnięte placono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 80—90 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,60—2,40 zł; jabłek 0,50—1,20 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3,00 zł; laskowców 2,40—2,80 zł.

Dowozy duże. Targ ożywiony. Ceny bez zmian.

— * **Kradzież z włamaniem.** Przy ul. Poplińskich 2 w Poznaniu zakradli się nieznanymi włamywaczami do pokoju p. Kazimierza Schroedera i zabrali mu futro męskie, dwa ubrania i bieliznę ogólnej wartości 200 zł. Dochodzenia przeprowadza komisariat III.

W ciągu ub. doby zgłoszono w policji 14 doniesień i kradzieżach i włamaniach. (kl.)

— * **Oszustwo na łak zwaną zgnęb.** — Oszustwa na tak zwaną zgnęb dopuścili się nieujawnieni dotychczas złościny na osobie mistrza krawieckiego p. Stanisława Skitka z Poznania (ul. Strzelecka 28). — Gdy p. Skitek przechodził ul. Słowackiego przystąpił do niego pewien osobnik, wzywając go do pobliskiej bramy, gdzie miał się z p. Skitkiem podzielić znalezioną rzekomo pieniędzmi. Gdy weszli do bramy w myśl propozycji nieznanego, przystąpił nagle trzeci osobnik i wyłudził od p. Skitka podstępnie 90 zł. Sprawą zajęła się policja. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

— * **CZARNKÓW.** (Akademia papieska). 18 bm. odbyła się wielka akademja ku czci Ojca św. którą zagał ks. kan. Swinarski. Podczas uroczajonej akademji, w czasie której brał udział chór semin. naucz., uczeń seminarjum Puszkiewicz wygłosił referat.

— (Zebranie urzędników skarbowych). W lokalu urzędu skarbowego odbyło się zebranie członków Stow. Urzęd. Skarbowych, na którym p. Stogowski wygłosił referat n. t. „Opłaty stemplowe w ustawodawstwie polskim“.

— * **GNIEZNO.** (Z zebrania Tow. Uczestników Powst.). Tow. Uczestn. Powst. z 1918-19 r. odbyło ostatnio swoje walne zebranie, które zagał prezes p. Cieślewicz. Po wyborze prezydium przystąpiono do składania rocznych sprawozdań, poczem wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzi pp.: Chudaś — prezes, Fabiś — sekretarz, Fenger — skarbnik i Manikowski — komendant.

— * **GOSTYŃ.** (Projekt budowy szkoły powszechnej). Zasłużony około budowy gimnazjum ks. radca Fr. Olejniczak wystąpił w prasie miejscowej z listem otwartym do korporacji miejskich o zakupienie gruntu pod budowę szkoły powszechnej. Jest nadzieja, że apel ten nie przebrzmie bez echa.

— („Wzorowi“ obywatele). W Piaskach pod Gostyniem policja zamierzała aresztować

W służbie akcji popierania przemysłu polskiego

Z walnego zebrania Z. O. P. P. w Poznaniu

W sali „Koła Towarzystwa“ w Poznaniu odbyło się doroczne walne zebranie członków „Związku Obrony Przemysłu Polskiego“. Obrady tej instytucji, która powstała przed 8 laty w celu propagowania towarów przemysłu polskiego i torowania im dróg do polskiego konsumenta, cieszyły się wyjątkowym zainteresowaniem.

Po zagajeniu przez p. prezesa Samulskiego, sprawozdanie z czynności rocznej związku wygłosił p. St. Stronczyński, sekretarz i p. Kazimierz Chojnacki, skarbnik. Ze sprawozdań wynika, że rok 1933 był okresem dalszego rozwoju związku, oraz wzmocnienia akcji propagandowej na rzecz przemysłu polskiego. Komunikaty i artykuły, propagujące patriotyzm gospodarczy, ukazały się w wielu pismach, co podkreślono, jako szczególniejszą zysliwość prasy. Ponadto kontynuowano propagandę w kinoteatrach i „Radio Poznańskim“, gdzie oprócz krótkich haseł, zachęcających do popierania przemysłu polskiego, wygłoszono szereg referatów. Prelegentami byli członkowie „Wielkopolskiego Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich“, „Zw. Ekonomistów“, „Związku Publicystów Gospodarczych“ i „Związku Pracowników Farmaceutów“. Wygłoszono ponadto 20 odczytów propagandowych w Poznaniu i innych miastach Wielkopolski, a w większości wypadków przemawiała znana działaczka p. płk. W. Krzyżagórska. Zorganizowaną w Kościanie wystawę prób i wzorów przez miejscową „Czytelnię dla kobiet“, zaś w Poznaniu podobną wystawę zorganizowaną przez Państwową Szkołę Przem.-Handl. — żeńską, poparł Z. O. P. P. b. wydatnie. Związek urządził rewję mód w sali kina „Słońce“ i tydzień propagandy przemysłu polskiego w początkach grudnia ub. r., wreszcie loterię fantową. Akcja propagandowa na prowincji była szeroko pojęta i wyda niewątpliwie duże owoce. Dzięki życzliwemu poparciu kuratorium okręgu szkolnego w Poznaniu akcja popierania przemysłu krajowego na terenie szkoły wykazuje wielkie postępy. Istnieje zorganizowanych 610 kółek szkolnych obrony przemysłu

polskiego z liczbą 31 tys. członków.

W czasie zebrania p. prezes Samulski w serdecznych i gorących słowach poświęcił wspomnienie zmarłemu w dniu 12 października ub. r. przemysłowcowi poznańskiemu, śp. Leonowi Szczepanowskiemu, który był do ostatniej chwili członkiem zarządu, a popieraniem przemysłu polskiego przez powstanie Z. O. P. P. uczcilo jego pamięć przez powstanie Z. O. P. P.

Należy wspomnieć, że z okazji zebrania nadeszło szereg pism, wyrażających uznanie dla pracy Z. O. P. P. m. in. od Koła Mechaników i Elektryków w Gdańsku, Tow. Ziemianek, Ligi Popierania Wytwórczości Krajowej i innych.

Po przyjęciu budżetu i wyborze uzupełniającym członków zarządu, do którego weszli pp.: dr. Piotrowski, dyr. „Centralnej Fabryki WYROBÓW GUMOWYCH“, dr. Edmund Piechocki i radca H. Zak, p. prezes Samulski wygłosił referat n. t. „Walka z kapitałem w Polsce“. W bardzo ciekawych wywodach wskazał p. prezes Samulski na trudności, na jakie napotyka gromadzenie kapitału w Polsce i jak bardzo szczerze są zasoby oszczędnościowe. Podkreślił wiele błędów wpływających odstraszająco na składanie oszczędności i wskazał, że tylko zbiorowa oszczędność narodu może przyczynić się do nagromadzenia polskiego kapitału, który potrzebny jest do trwałego ożywienia życia gospodarczego w Polsce i pchnięcia tego przemysłu na właściwe tory. Szereg przykładów, ilustrujących stosunki kapitalistyczne w innych krajach, był niezwykle pouczającym i ciekawym uzupełnieniem przewodniej myśli p. prezesa Samulskiego. Referat przyjęto burzliwymi oklaskami, a p. radca Zak stawił wniosek, ażeby wydrukować go w celu rozpowszechnienia wśród najszerzych warstw społeczeństwa.

W ożywionej dyskusji przemawiali m. in. pp.: radca Zak, dyr. Lyczewek, p. Strzyżowski, p. Leksandrowicz, wiceprezes Izby Przemysłowej Handlowej dyr. Fr. Maciejewski, red. Kozłowski, mg. Jabkowski, Bielecki, adw. Szajna i inni. (kl.)

wał awanturujących się członków „Strzelca“: Szymczaka Michała, Kołodziejczaka Walentego i towarzyszy. Szymczak, wychodząc z lokalu restauracyjnego, zepchnął posterunkowego ze schodów i wraz z towarzyszami uniemożliwił policjantowi aresztowanie.

— (Z Tow. Ogrodników). Tow. Zaw. Ogrodników urządziło jednodniowy kurs dla uczniów okręgu gostyńskiego. W czasie kursu wygłoszono 6 wykładów.

— (Budowa domu Czytelni Kobiet). — Tow. Czytelni dla Kobiet przystąpiło do budowy własnego gmachu. Obywatelstwo miasta i okolicy przychodzi z wydatną pomocą temu zasłużonemu towarzystwu.

— (Uroczystość papieska). W sali p. Jezierskiego odbyła się akademja papieska, w czasie której odczyt n. t. „Pius XI jako nuncjusz papieski i Namiestnik Chrystusowy“ wygłosił p. prof. Wł. Kołomłocki. Na zakończenie uroczystości przemówił ks. prał. dr. Mętlewski.

— * **INOWROCŁAW.** (Młodociani włamywacze przed sądem). W Mogilnie zdołała policja zlikwidować grasującą tam bandę małoletnich przestępców. Przywódcą szajki był 18-letni Kaz. Miller, który namawiał młodszych kolegów do kradzieży w składach, a w razie oporu groził im sztylblem i zamordowaniem. Miller z towarzyszami zasiadł obecnie na ławie oskarżonych. Przewód sądowy wykazał wielkie zdemoralizowanie, panujące wśród młodzieży. Poza Millerem zasiadli na ławie oskarżonych: Jan i Czesław Bartczakowie i Stan Nawrocki w wieku od 12—18 lat. Terenem kradzieży były przeważnie sklepy, gdzie wywoływali on sztuczne zamieszanie, w czasie którego kradli, co im w rękę wpadło.

Sąd skazał Millera na 8 mies. więzienia za namowę do kradzieży pod groźbą użycia sztylblem. Co do reszty oskarżonych sąd postanowił wezwać dalszych świadków.

— * **JAROCIN.** (Walne zgromadzenie „Rolnika“). 20 bm. odbyło się walne zgromadzenie „Rolnika“. Przewodził p. Ozdowski z Dąbkowa. Aczkolwiek sprawozdania wykazały wielkie straty, poniesione w roku sprawozdawczym przez „Rolnika“, nie padł ani jeden głos za likwidacją. Straty powstałe uchwalono pokryć przez przełanie sum z funduszu zasobowego oraz ściągnięcie od członków udziałów

które dotąd nie zostały wpłacone. Ustępujący członkowie rady nadzorczej: prezes ks. kan. Niedźwiedziński wiceprez p. Ozdowski i p. Jaroszyk zostali wybrani ponownie.

— * **KOZMIN.** (Walne zebranie P. C. K.). 18 bm. odbyło się walne zebranie P. C. K. pod przewodnictwem p. dyr. Marciniaka. Jak wynika ze sprawozdań oddział może się wykazać poważnym dorobkiem, posiada bowiem 7 kół młodzieży, które wykazują nadzwyczajne wyniki pracy, jak również dobrze wyekwipowane i wyszkolone 2 drużyny ratownicze. — Po udzieleniu zarządowi absolutorium uzupełniono skład zarządu, wybierając ponownie ustępujących członków Referat n. t. „Obrona ludności cywilnej na wypadek wojny“ wygłosił p. Kozłowski z Krotoszyna. Delegatem na walne zebranie okręgu wybrano p. Stan Szatkowskiego.

— * **KROTOSZYN.** (Postrzelony kłusownik). Na terenie lasów Glińnica urządzona została obława na kłusowników, podczas której jednego zraniono. Zranionego dotychczas nie odnaleziono.

— (Z życia towarzystw). Na walnym zebraniu Cechu Fryzjerów wybrano zarząd w składzie następującym pp.: Sikorski, Krotoszyn — starszy cechu, Gaiska, Koźmin — zast. st. cechu, Jeran Krotoszyn — sekretarz, Robaczyk, Koźmin — zast. sekretarza, Węcek, Krotoszyn — skarbnik, Szczepaniak, Sulmierzyce i Kołacki Krotoszyn — ławnicy, Herczyński, Rozdrzew i Kurzawski, Zduny — komisja rew.

— (O pomoc dla bezrobotnych). Bezrobotni w Konarzewie zgłosili do zarządu gminy wniosek o udzielenie im zapomogi, lecz jej nie otrzymali, gdyż rada gminna nie posiadała na to funduszu.

— (Kradzież węgla). Podczas postoju pociągu towarowego na stacji Gorzupia złodzieje skradli 30 ctr. węgla z wagonu. Przywołana policja skonstatowała że złodzieje mieli współników, którzy zrzucany węgiel natychmiast zabierali. Wskutek szybkiego przybycia policji złodzieje nie zdążyli zabrać całego łupu, gdyż w rowach znaleziono jeszcze około 10 ctr. węgla. Policja prowadzi śledztwo.

— * **NOWE MIASTO N. WARTA.** (Z Urzędu Stanu Cywilnego). W Urzędzie Stanu Cywilnego na obwód mieszany Nowomiasto zarejestrowano w ciągu miesiąca



Dwie zalety nadzwyczaj ważne dla pielęgnacji zębów,

a mianowicie:

gwarancja gruntownego i nieszkodliwego czyszczenia — a zatem idealnie białe zęby! Łagodny, przyjemny smak i trwałe odświeżenie jamy ustnej!

Niska cena bo zł. 1,50 za dużą tubę, zł. 1,00 za mniejszą, to dalsze zalety, które przekonują wszystkich, młodzież i dorosłych, aby używać pastę do zębów marki NIVEA.

PEBECO, Spółka Akcyjna w Poznaniu.



Pg 2892 - N 1167

stycznia br. 15 urodzeń, 7 zgonów i 6 ślubów.

— (Osobiste). W miejsce przesiedlonego posterunkowego P. P., p. Michała Zaradnego do województwa kieleckiego, przydzielono do posterunku (tutejszego p. Musiała, posterunkowego z powiatu kępińskiego.

— (Kradzież). Gospodarzowi p. Janowi Zielińskiemu z Chociczy koło Nowogomiasta skradziono w tych dniach około 10 ctr. żyta przez wymłócenie części stogu. Sprawców kradzieży dotąd nie ujęto.

— (Nieszczęśliwy wypadek). Stróż nocny maj. Teresa koło Nowogomiasta, wiążąc 18 bm. buhaja, poturbowany został przez niego tak dotkliwie że doznał złamania 2 zęber. Nieszczęśliwego zaopatrzył natychmiast p. dr. Podwyszyński z Nowogomiasta.

— (Zmiana własności). P. Wł. Szymański z Nowogomiasta sprzedał nieruchomości swoją, położoną przy ul. Zerkowskiej p. Woj. Książkiewiczowi z Nowogomiasta za cenę 5 tys. zł. p. Józef Skrzypczak nieruchomości przy ul. Poznańskiej p. Piotrowi Raszewskiemu z Nowogomiasta za cenę 3900 zł.

— (Ważne dla pp. pszczelarzy). Tow. Bartników otrzymało zezwolenie urzędu akcyzowego w Ostrowie na pobór 900 kg. nieopodatkowanego cukru dla pszczoł jako podsyty na wiosnę br. Wszyscy członkowie winni natychmiast dostarczyć zarządowi gotówkę w celu umożliwienia odebrania cukru w terminie przepisany.

— * **OSTRÓW.** (Pożar). W Fabianowie, pow. ostrowski, zgorzał dom mieszkalny Wojciecha Woźniaka.

— * **SWARZĘDZ.** (Pożar). W zagrodzie gosp. Sochy w Gowarzewie, pow. średzki, wybuchł pożar, pastwą którego padła wielka tadoła wraz z maszynami rolniczymi. Straty bardzo poważne.

— (Z „Sokoła“). Ostatnio odbyło się zebranie „Sokoła“, na którym wybrano sekretarzem p. Rządkiwicza.

— * **SKOKI.** (Akademja papieska). Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. proboszcza Zamysłowskiego, w którym brały udział miejscowe towarzystwa ze sztan-darami, odbyła się w sali p. Glinkiewicza akademja papieska, na program której włączyły się występy chóru szkolnego pod dyr. p. Szulca, przemówienie ks. prob. Zamysłowskiego i deklamacje. Miasto było udekorowane chorągiewkami.

— * **STRZELNO.** (Nowy wybory do rady miejskiej). Wobec unieważnienia wyborów do rady miejskiej w Strzelnie w okręgach I i III, nowe wybory w tych okręgach odbędą się 18 marca.

— (Sąd grodzki zagrożony likwidacją). Jak się dowiadujemy, władza sądowa

Sodoma i Gomora w Bydgoszczy

Dwie szajki zwyrodnialców pod kluczem

Bydgoszcz. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym miejscowe władze policyjne ujęły szajkę zwyrodnialców, którzy za pewną opłatą podejmowali się usuwania ze świata dzieci, zrodzonych z nieprawnych związków. Osobnicy ci zwabiali do swych mieszkań dziewczęta z nowonarodzonemi dziećmi i za skromną opłatą dusili je i ukrywali poza obrębem miasta. W aferę tę zamieszany jest szereg osób. Ze względu na toczące się śledztwo, nie podajemy nazwisk aresztowanych.

Równocześnie miastem naszym wstrząsnęła wiadomość o wykryciu domu rozpusty w mieszkaniu pewnego kupca przy ulicy Długiej. Schodzili się tam podejrzani osobnicy, którzy zwabiali nieletnie dziewczęta i dopuszczali się gwałtu. Na trop szajki zwyrodnialców naprowadziło policję doniesienie rodziców 14-letniej dziewczynki, która, jak wykazało wstępne śledztwo, od roku już była stałym gościem domu rozpusty. Aresztowano dotąd 2 osoby. Dalsze śledztwo w toku.

projekcie jest jednak powiększenie gminy powiatowej przez przyłączenie do niej kilku wsi b. pow. słupeckiego, a także mielechowskiej przez włączenie do niej paru wsi pow. wągrowieckiego, jak Osno i Łopienno.

Usprawnienie wywozu trzody

Gdynia, 22 lutego.

Pomorski Związek Hurtowych Handlarzy Rogacizną przeniesie w czasie najbliższym swą siedzibę do Gdyni. Przez przeniesienie agend związku do Gdyni zamierza się usprawnić wywóz trzody zagranicę i unormować współpracę z Gdańskiem w tym zakresie. Dotąd bowiem polskim handlarzom dało się we znaki pośrednictwo kupców gdańskich, które nie zawsze ułatwiało przeprowadzenie transakcyj. (p).

Żalobne nabożeństwo za duszę śp. króla Alberta I.

Staraniem konsulatu belgijskiego odbyło się dziś w piątek w kościele Serca Jezusowego, Poznań - Jeżyce nabożeństwo żalobne za duszę ś. p. króla Alberta I, w którym wzięli udział wojewoda, prezydent Ratajski, przedstawiciele wojska, władz, uniwersytetu, szkół oraz wszystkie placówki konsularne, poczty szlandarowe Tow. Hallerczyków, Tow. Ucz. Powst. Wlkp. im. Paderewskiego i innych.

Zwłoki wyrzucone przez morze

Gdynia, 22 lutego. Na półwyspie helskim fale morza wyrzuciły zwłoki mężczyzny w ubraniu roboczym. Tożsamości znalezionej nie zdołano ustalić. Przypuszcza się, że są to zwłoki jednego z członków załogi zatopionych statków, które padły ofiarą ostatniej wichury. Zatopione statki pozostają nadal na dnie morza. (p)

Epilog pijackich awantur

Czerwcową noc ub. r. spędzał p. Słomiński Ludwik zam. w Poznaniu, w pewnej restauracji przy ul. św. Marcina, „oblewając” jakiś niewątpliwie dobry interes.

Dobrze po północy Słomiński wraz z towarzyszami opuścili lokal i śpijąc udał się na narożnik ul. św. Marcina i ul. Fr. Ratajczaka, gdzie wynikła awantura. Wesole towarzystwo obalało brzoźki, ustawione ze względu na nastąpić mającą procesję w dniu 19 czerwca i wszczęli awanturę z dorozkarczem. Na widok konnego policjanta awanturnicy rzucili się do ucieczki. Pozostałego na miejscu Słomińskiego zabrał posterunkowy P. P., ponieważ nie chciał się wylegitymować i powoływał się na znajomość z podinspektorem Greffnerem. W drodze do komisariatu Słomiński zbiegł a następnie złożył na posterunkowego Jezierskiego doniesienie o pobicie. Przed sądem okręgowym w Poznaniu w dniu 22 b. m. przesunęła się galeria świadków obciążających oskarżonego. Słomiński wygłosił wielką mowę i ścierał się ze świadkami, ale nic mu to nie pomogło. Za fałszywe oskarżenie policjanta dostał 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. (S).

JARMARKI

— * WRONKI. W czwartek, 8 marca jarmark na konie, bydło, kozy, świnie, drób, artykuły rolnicze i towary kramarskie.

— * KEPNO. Jarmark na konie, bydło, trzodę chlewną i towary kramarskie we wtorek, 27 bm.

— * CZEMPIŃ. W czwartek 1 marca rb jarmark na towary kramarskie oraz konie, bydło i trzodę chlewną.

Obniżenie płac marynarzy

Orzeczenie arbitrażowe w sprawie zatargu marynarzy z armatorami

Gdynia, 22 lutego.

Między właścicielami statków a marynarzami od dłuższego czasu istniał zatarg na tle zamierzonej obniżki płac. Marynarze, powołując się na umowę zbiorową, zawarłą pomiędzy Związkiem Armatorów i Związkiem Marynarzy — nie chcieli się zgodzić na obniżenie płac. Sprawa stała się przedmiotem arbitrażu.

Według orzeczenia, wydanego przez superarbitra inż. Dręckiego, umowa zbiorowa ma obowiązywać nadal na statkach żeglugi regularnej jak i nie-regularnej. Ustala się nowe normy

płac miesięcznych, które będą niższe o około 11 procent od dotychczasowych. Dalej ustalono nowe normy wynagrodzenia za nadgodziny i to dla I kategorii 1,40 zł do 1,25; dla II kat. 0,80 zł do 0,70 zł; dla III kat. 0,70 zł do 0,60 zł. Marynarzom przyznano nadal wolne „półdnie” za niedzielę spędzone na morzu z tym, że maksymalna granica została określona na 3 „półdnie” w miesiącu. Wniosek armatorów o skrócenie urlopów został odrzucony. Wszystkie te zmiany umowy zbiorowej wchodzi w życie z dniem 1 marca rb. (p)

Krwawa tragedia małżeńska

Mąż zastrzelił żonę i popełnił samobójstwo

Grudziądz, 23 lutego.

Straszna tragedia rodzinna rozegrała się w środę wieczorem w mieszkaniu przy ul. Młyńskiej nr. 5, gdzie zamieszkiwała Marta Spolińska, lat 27.

Spolińscy pobrali się przed rokiem, lecz poźnicie ich było od samego początku nieszczęśliwe. Krytycznego wieczora Spoliński, dostawszy się do pokoju swej żony, zażądał od niej, ażeby natychmiast powróciła do własnego mieszkania. Spotkawszy się ze stanow-

czą odmową, wyciągnął z kieszeni rewolwer i strzelił dwukrotnie do żony, która trafiona w głowę i szyję runęła nieprzytomna na ziemię. Sprawca, do przekonania, że zabił żonę, strzelił do siebie, raniąc się śmiertelnie. Ciężko rannych odwieziono natychmiast do szpitala miejskiego, gdzie Józef Spoliński zmarł nad ranem następnego dnia. Stan zaś jego żony jest beznadziejny.

Spolińscy pozostawili kilkumiesięczne dziecko.

zwróciła się do magistratu m. Strzelna, w którego nieruchomości mieści się sął. z propozycją zrezygnowania z czynszu dzierżawnego, wynoszącego rocznie 4 tys. złotych. Narazie niewiadomo jeszcze, jakie stanowisko w tej sprawie zajmą władze miejskie. Należy zaznaczyć, że gdyby sąd uległ likwidacji wskutek odmownej odpowiedzi magistratu, wpłynęłoby to ujemnie na stan gospodarzy Strzelna.

— (Stacja sanitarna). Magistrat uruchomił ostatnio stację sanitarną miejską, która leczyć będzie ubogich miejskich i bezrobotnych na koszt miasta. Nadmienić wypada, że stacja opieki nad matką i dzieckiem w Strzelnie będzie istnieć nadal, udzielając porad matkom. Likwidacji uległa jedynie kuchnia mleczna.

— (Zmiana własności). P. Gilewski Fr. nabył ostatnio od p. Maciejewskiego Ig. nieruchomość, położoną w Strzelnie przy ul. Szerokiej. — P. Janowska Maria kupiła od p. Janowskiego Szczepana grunt budowlany przy ul. Polnej.

— (Projekt podziału administracyjnego). Rada miejska zajmie się na najbliższym posiedzeniu projektem przyłączenia do Strzelna domeny państwowej Strzelno-Klasztorne, położonej tuż przy mieście a wyłączenia ze Strzelna t. zw. „Bławat”.

— (Poświęcenie dzwonów). W parafii rzadkwińskiej, pow. Mogilno, odbyła się uroczystość poświęcenia przez ks. kan. Szwarca, dziekana kruszwickiego ze Sławka Wielkiego, dzwonów. — Rodzicami chrestnymi dzwonów byli pp.: Doplewscy z Rządkiwa i Wojciechowska z Ciecchrza Górnego — fundatorowie dzwonów.

— * WITKOWO. (Plenarne zebranie „Sokoła”). Pod przewodnictwem nowego prezesa p. Leona Jędrowskiego odbyło się plenarne zebranie „Sokoła”, na którym kilku miejscowych obywateli zgłosiło swoje przystąpienie do organizacji. Referat o powstaniu styczniowym wygłosił prezes, poczem naczelnik „Sokoła” zdał sprawozdanie z ćwiczeń za mies. styczeń.

— (Akademia papieska). Staraniem Parafji Akcji Katolickiej urządzono akademię papieską w sali Domu Katolickiego. Słowo wstępne wygłosił ks. wik. Figas, odczyt zaś n. t. „Z życia Papieża Piusa XI” wicepr. Akcji Katolickiej, p. dyr Gaworzewski. Akademia urozmaicona była śpiewem chóralnym i recytacjami.

— * ŻNIN. (Pożary). 19 bm. z niestwierdzonej dotychczas przyczyny wybuchł w zabudowaniach rolnika p. Antoniego Słomkowskiego w Murczynie pożar. Mimo natychmiastowej pomocy spaliły się wszystkie zabudowania gospodarze, oraz część inwentarza żywego i martwego. Ocalał jedynie dom mieszkalny. Straty są znaczne, które częściowo pokrywa Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu. Również 18 bm. spalił się z niestwierdzonej przyczyny p. Zerbstowi w Jaroszewie wiatrak, wart. około 6 000 zł. Straty pokrywa ubezpieczenie.

— (Koncert). W dniu 4 marca wystąpi pod batutą prof. Zielińskiego w sali Domu Polskiego z koncertem instrumentalnym zespół muzyczny „Chopin” z Wągrowca. Na program złożą się utwory kompozytorów polskich i zagranicznych.

— (Akademia). Za staraniem Parafji Ligi Katolickiej odbyła się w niedzielę, 18 bm. pod przewodnictwem ks. prob. Kinaszowskiego w sali Domu Polskiego z okazji 12 rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI uroczysta akademja papieska. Na program złożyły się: występ Chóru Kościelnego, występ muzyczny i deklamacja, oraz referat p. apt. Starka p. t. „Życie i czyny Ojca św.”. Akademię zakończył p. mec. Bross, dziękując obecny za przybycie, poczem odśpiewano „My chcemy Boga”.

Z BYDGOSZCZY

WYSTĘP GOŚCINNY DYMSZY

W przyszłym tygodniu jeden tylko raz wystąpi na scenie bydgoskiego Teatru Miejskiego znany artysta rewjowy i kinematograficzny Adolf Dymsha w najlepszych numerach swego repertuaru. Dymsha przybywa do Bydgoszczy w towarzystwie dwóch młodych i utalentowanych koleżanek Eli Antoszówny i Marji Łaskiej.

ZNOWU PRÓBA SAMOBÓJSTWA

Do Brdy w okolicy magazynów wojskowych rzuciła się w celach samobójczych Pelagja Schmidtowa. Na ratunek pospieszyli robotnicy z magazynów, wyratowali samobójczynię i wezwali karetkę Pogotowia, która odwiezła Schmidtową do Szpitala Miejskiego, a następnie po przeprowadzeniu do przytomności do mieszkania.

Tranzyt czechosłowacki przez Gdynię

Gdynia, 22 lutego.

W gdyńskiej Izbie Przem.-Handl. odbyło się z okazji przyjazdu konsula Domańskiego z Morawskiej Ostrawy posiedzenie przedstawicieli miejscowych sfer gospodarczych. Na konferencji omówiono szereg możliwości, jakie należy wyzyskać dla zwiększenia tranzytu czechosłowackiego przez Gdynię. Zebrani dali wyraz przekonaniu, że zwiększenie tranzytu wymaga modyfikacji przepisów taryfowych i celnych. (p)

OD SOBOTY
24 lutego
w kinie

APOLLO

GRETO

GARBO

JAKĄ MNIE PRAGNIESZ

nm 5 068

FILM, NA KTÓRY CZEKALIŚMY DAWNO!

Koncesja na elektryfikację powiatu bydgoskiego

Bydgoszcz, 23 lutego.

Donosiliśmy już, że starostwo bydgoskie i sejmik powiatowy wystąpiły do min. przemysłu i handlu o udzielenie im koncesji na elektryfikację całego terenu powiatu bydgoskiego.

Sprawę koncesji przekazał rząd województwu poznańskiemu dla przeprowadzenia formalności prawnych. Obecnie województwo zarządziło t. zw. dochodzenie komisyjne i wezwało osoby lub instytucje zainteresowane do zgłaszania protestów i zastrzeżeń do końca marca r. b. na ręce wydziału przemysłowego przy województwie.

Koncesja miałaby zgodnie z ustawą elektryfikacyjną obowiązywać na przeciąg 40 lat. Powiatowy związek samorządowy byłby na mocy tej koncesji uprawniony do rozdzielania prądu elektrycznego na obszarze powiatu bydgoskiego z wyjątkiem miast Fordonu i Koronowa, które już posiadają wytwórnię prądu. Ewentualnie związek samorządowy na mocy koncesji mógłby założyć nawet własną elektrownię, pod warunkiem jednak, że prąd z niej musiałby być zmieniony trójfazowy.

Jak wiadomo, władze powiatowe weszły w pertraktacje z bydgoską elektrownią miejską i z tej wielkiej wytwórni prądu zamierzają czerpać energię elektryczną.

Dochodzenia komisyjne prowadzone będą w Bydgoszczy i na terenie powiatu. Termin ich ustalony jest na koniec marca r. b. Po dochodzeniach, w razie braku uzasadnionych sprzeciwów, nastąpić powinno formalne wyrażenie zgody przez województwo na udzielenie koncesji elektryfikacyjnej, poczem sprawę definitywnie załatwi min. przemysłu i handlu.

Według ustalonego już poprzednio przez wydział powiatowy planu jednocześnie odbywają się zabiegi o zdobycie potrzebnych funduszy na rozrzućenie jeszcze w tym roku sieci elektrycznej w kilku punktach powiatu.

Jeśli na drodze do realizacji nie staną żadne poważniejsze przeszkody, już na jesieni lub pod zimę spodziewać się można, że duża część naszego powiatu otrzyma światło i siłę elektryczną.

Podział powiatu gnieźnieńskiego na 9 gmin

Gniezno, 23 lutego.

Wydział powiatowy gnieźnieński, zajmując się sprawą wprowadzenia w życie ustawy o gminach zbiorowych, dokonał podziału powiatu na 9 gmin. Utworzone zostaną gminy w Gnieźnie (podmiejska), w Witkowie, Niechanowie, Powidzu, Kiszkwie, Polskiej Wsi z siedzibą w Klecku, Czarniejewie, Łubowie i Mielezynie. Wszystkie gminy pomyślane są jako jednostki gospodarcze, liczące do 6 tys. ludzi każda, za wyjątkiem Powidza i Mielezyna, które będą miały po 3 i pół tys. dusz. W

X koncert symfoniczny

Na czwartkowym koncercie symfonicznym usłyszeliśmy trzy utwory utwory symfoniczne i dwa koncerty fortepianowe z towarzyszeniem orkiestry. Grano na początku poemat symfoniczny Liszta p. t.: „Tasso”. Utwór ten napisał Liszt na zamówienie jako „uwerturę” na uroczyste przedstawienie „Tassa” Goethowskiego, które się odbyło w dniu 28 sierpnia 1849 r. w Wejmarze w celu uczczenia stulecia urodzin tegoż poety niemieckiego.

Jest to drugi poemat symfoniczny węgierskiego muzyka, pisany jak Straussowski „Don Juan” w zaraniu jego właściwej kariery kompozytorskiej. Ciekawem jest, że, pisząc swą muzykę do „Tassa”, nie przejmował się tyle treścią arcydzieła Goetho, ile „Tassa” Byronowskiego. Zwierzył się też, że, pisząc swój utwór z wielkim zainteresowaniem, gdyż pociągała go bardzo nieszczęśliwa postać Torkwata Tassa. Miała dla niego znaczenie typowego zjawiska, w którym się los prawie wszystkich poetów, artystów i innych wybranych duchów odzwierciedla. „Lamento” i „Trionfo” nazwał owe dwa duże kontrasty w losach poety, o którym słusznie powiedziano, że mimo, iż za życia często obłożony był klątwą, to błogosławieństwo nie ominęło grobu jego. Poemat symfoniczny ma więc — żeby użyć własnych słów kompozytora: — przedstawić wielką antytezę w życiu zapoznanego, po śmierci jednakże promieniejącą glorią otoczonego genjusza. Dlatego to kompozycję swą podzielił na dwie części i tak je nazwał. Nastrój i sytuacja bohatera są w pierwszej części wybitnie charakterystycznie odzwierciedlone. Motywy, tematy i melodie w różnorodnych zmianach wyrażają straszliwy i beznadziejnie na nim ciążyący tragizm. Jako główny motyw zachodzi tu melodia wenecjańskich gondolierów, przepelniona niepocieszalnym żalem i gorzką boleścią. Wystarczyłaby sama na sportretowanie duchowe Tassa. W drugiej części następuje po trudach i bólach życiowych apoteoza, owe zażoścuczynienie, które genuszowi przypada w udziale, gdy czyni jego przezwyciężyli już serca narodu.

W końcu zdania określonego „quasi presto” dochodzi entuzjazm narodu prawie do kulminacji, potem następuje krótka chwila ciszy, jakby wzięcie oddechu przez tłumy. Wreszcie intonują wszystkie instrumenty potężny i majestatycznie płynący śnieg. używając do tego głównej melodii dzieła. Cały naród oddaje część i okazuje swą miłość dla genjusza.

Jako drugi utwór zaprodukowano „Don Juana” Ryszarda Straussa. Dzieło to jest poematem symfonicznym o jednej części. Powstał on w młodych latach kompozytora, gdy codopiero zdecydował się opuścić obóz tak zwanych „budujących” klasycystów i przejść do obozu Franciszka Liszta, będącego twórcą swobodnej i luźnej formy poematu symfonicznego. Była to samoobrona, przejście do poematu symfonicznego, z ogromną korzyścią dla Straussa, gdyż rozwiązała mu skrópowane skrzydła twórcze, wyswobodziła go. Stał się prawie od razu z talentu eklektycznego, obdarzonego zresztą specjalnym zmysłem kolorystycznym, mniej zaś może melodycznym, samodzielnym „sui generis” poetą i ilustratorem muzycznym.

I właśnie „Don Juan”, wczoraj zagrany, jest prawie że pierwszym doskonałym spełnieniem się pod tym względem muzyki Straussa, który nikomu nie już nie odpatrjuje, także nie obcego w jego muzyce już nie odzywa się. Staje się on samodzielnym, oryginalnym w treści i formie, „absolutną” muzyką. Treścią poematu jest: danie wyrazu prymitywnym i silnym uczuciom i pragnaniom ludzkim, czyli prastare misterjum o mężczyźnie i kobiecie. Jest to erotyka, przelstoczona w muzykę. Zilustrowane są różne rodzaje owej miłości, rycerska, liryczna, miłość pełna rozmachu i znów tęskliwa. Rozpoznajemy w muzyce ogromną i dumną jej siłę, jej porywczosć, obłąd, zmęczenie, zniechęcenie i wreszcie śmierć. Oczywiście charakteryzuje muzyka Straussa tylko w przybliżeniu wydarzenia i stan psychiczny tego niespokojnego ducha Don Juana.

Gdy się słucha utworu, nasuwa się pytanie, czy treścią kompozycji są osobiste uczucia i przeżycia kompozytora, czy też zobiektywizował on muzycznie utwór Lenaua, który mu służył do pewnego stopnia jako punkt oparcia. Twierdzą jednak znawcy tego wielkiego kompozytora, że „Don Juan” jest bezwzględnie tym poema-

tem symfonicznym, który najlepiej znamionuje artystyczny temperament Straussa, którego podłożem jest żarliwa, impulsywnie odczuwająca, każdą utartą formę niszcząca i wszystko za sobą porywająca namiętność, która — rzecz ciekawa — mimo to na zewnątrz nie występuje. Utwór nie będzie więc malowaniem historii, lecz krwią z jego krwi, będzie jego własną spowiedzią, jak każde prawdziwe arcydzieło.

Poza temi wartościami emocjonalnymi posiada muzyka ta jeszcze duże wartości intelektualistyczne. Jest to zawsze dobrze obmyślana muzyka. Z wszelką logiką i precyzją jest zbadane wszystko w partyturze. Logika tonów równa logice słów. Linie melosy, stosunki akordowe, prowadzenie głosów, wydarzenia kontrapunktyczne i harmoniczne, wszystko to stoi na wysokim poziomie naukowym. Poemat jest nowy i bogaty w planie, posiada, jest zupełnie szarmonizowany i zwały. Pod względem kolorystycznym jest zmiernie bogaty, piękny i interesujący, niezmiernie bogaty, piękny i interesujący.

Następowała jako ostatni utwór na orkiestrę romantyczna fantazja czy uwertura Czajkowskiego „Romeo i Julia”. Jest ona dziełem, o którym nie warto specjalnie rozpisywać się, nie posiada bowiem ciekawszej treści i głębszej duchowości. Była niegdyś bardzo lubiana i ceniona, lecz dzisiaj wysłuchuje się jej tylko z ograniczoną przyjemnością. Nie interesuje też już wcale swą wewnętrzną strukturą i techniką kompozytorską. Pracy motywicznej w niem niema, wszystko jest zestawione i sklecone.

Dyrygował kierownik warszawskiego Radja, p. Tadeusz Mazurkiewicz. Niejedno wypadło całkiem bez zarzutu, lecz były także pewne niedociągnięcia techniczne, a przede wszystkim interpretacyjne. Intonowanie całości i poszczególnych grup orkiestry nie było nieraz precyzyjne i czyste. Tempa niezawsze odpowiadały akcji muzycznej.

Słabo wypadła pierwsza część „Tassa”. Dynamika w „Don Juanie” powinna być bezwzględnie więcej różniczkowana, jak to czyni sam kompozytor, gdy dyryguje swem dziełem.

Solistką wieczoru była znana pianistka poznańska, p. Gertruda Konatkowska. Usłyszeliśmy w jej wykonaniu koncert Es-dur Mozarta i „Konzertstück” Webera. Jesteśmy zadowoleni, że usłyszeliśmy te utwory, gdyż koncerty fortepianowe Mozarta promieniują w swej młodocianej apollinijskiej piękności zawsze jeszcze niezmiernym urokiem i czarem. W duchowym znaczeniu nie dosięgają niestety jego oper i symfonii, a często i muzyki kameralnej, które posiadają dużo głębszej powagi i tragizmu, lecz posiadają za to dużo słodyczy, miękkości i wytworności w swych melodiach i tworach tematycznych. W układzie zaś fortepianowym są niebywale zgrabne i zrównoważone i zachwycają dekoracyjnym i wykintnym filigranem technicznym. Części pierwsze i ostatnie są stale objawami radości życiowej, a forma i styl całości nienaganne. Także „Konzertstück” Webera jest nieśmiertelnym dziełem sztuki, może w jeszcze wyższej mierze, jak niejedyn koncert Mozarta. Chociaż się uprawianiem muzyki fortepianowej nie bardzo pleczołowicie zajmował, gdyż absorbowala go przede wszystkim twórczość operowa i orkiestrowa, i mimo, że właśnie dlatego kompozycje fortepianowe nie są najistotniejszą emanacją jego ducha twórczego, stworzył tu jednak tak oryginalne arcydzieło, które się więcej w swym rodzaju nie powtórzyło. Jest to romantyczna w lniących barwach utrzymana fastazja, sie posiadająca w swej strukturze wewnętrznej uchwytnej i ściśle określonych form, będąca natomiast mniej lub więcej niepojętym lotem technicznym. Mimo to posiada program, którym się do pewnego stopnia twórca „Wolnego Strzelca” posługiwał. Jest nią stara legenda turyngijska o rycerzu, powracającym do domu i kochającej żony z wojny krzyżowej. Program ten jest zilustrowany muzycznie w czterech częściach silnie ze sobą zwartych i tworzących dlatego zupełną całość. Technicznie odróżnia się ten koncert od Mozartowskiego dość znacznie, gdyż jest utrzymany w rodzaju nowoczesniejszej wirtuozyj. Może jest jej czasami za dużo, lecz nigdy nie razi. Tak lśniące i perliskale, glissanda, oktawy, tak ładne i



W angielskiej marynarce wojennej przeprowadza się bardzo gruntowne ćwiczenia w kierunku ochrony gazowej. Fragment tych ćwiczeń widzimy na powyższym zdjęciu.

SZCZEGÓLNA UWAGA!

Do P. T. Wszystkich Związków Sportowych!

Kino METROPOLIS

wyświetla z dniem dzisiejszym szczególnie interesujący dla Związków Sportowych wielki film p. t.

SERCE OLBRZYMA

z Wallace'em BEERY w roli głównej. Ze względu na dotychczas w żadnym filmie niespotykane efekty i wyczyn sportowe, obejrzenie tego filmu będzie dla każdego miłośnika sportu prawdziwą radością i zadowoleniem. Film SERCE OLBRZYMA jest ewenementem w świecie sportu. ng 5071

wdzięczne figuratywne pomysły, tak dalekosiężne interwały chyba wszystkim zaimponują.

Obydwa koncerty wykonała Gertruda Konatkowska bardzo zręcznie, ładnie i muzykalnie. Wykazała miły, ciepły i prawdziwie kobiecy ton przy technice wirtuozyjskiej doskonale rozwiniętej. Interpretacja piękna a temperament nawet w afekcie z umiarem zróżniczkowany. Nic też dziwnego, że publiczność, zgromadzona tłumnie na wczorajszym koncercie, przygromowała artystkę owacyjnie, zmuszając ją do kilku naddatków, wykonanych techniką koronkową.

DR. TADEUSZ NOWAKOWSKI.

Amerykańskie studentki kelnerkami

Biuro samopomocy studenckiej funkcjonujące przy uniwersytecie Yale (U. S. A.) znalazło dla niezamożnych studentek nową dziedzinę pracy zarobkowej; zawarło ono szereg umów z właścicielami restauracji i mleczań, na podstawie których w zakładach tych znajduje zajęcie i zarobek pewna ilość studentek. Studentki pełnią funkcje kelnerek w określonych godzinach popołudniowych. Podobno obie strony — pracodawcy i pracownicy — są ze siebie bardzo zadowoleni.

Manja prześladowcza czy rzeczywistość?

Po niewyjaśnionym alarmie prasy skandynawskiej na temat tajemniczych samolotów przelatujących wśród zawię i burzy śnieżnej nad ładami arktycznymi, nadchodzą teraz równie sensacyjne wieści z innego punktu kuli ziemskiej — z Australji. Gdy w Szwecji chodziło o samoloty niewiadomego pochodzenia, tutaj jest mowa o tajemniczym okręcie - widmie, który wałęsa się niewiadomo poco w okolicach wybrzeży północnej Australji. zagłada raz po raz w pobliże wysp na południowym Pacyfiku.

Okręt - widmo, jak donoszą z Sidney, ma wygląd starego, mocno podniszczonego już parowca żeglugi przybrzeżnej. Pomimo to, w razie zetknięcia się z jakimś okrętem strażniczym rozwija stare pudło nadzwyczajną szybkość i znika z oczu. Okręt - widmo nie wywiesza żadnej flagi, nie zatrzymuje się na wezwanie, tak, iż okręty strażnicze strzelały do kilkakrotnie, bez

widomego jednak rezultatu. Okręt - widmo zatrzymywał natomiast dość często łodzie i kutry rybackie napotkane po drodze i wypytwał załogę o różne szczegóły topograficzne, dotyczące wysp i brzegów.

Wobec panującej podejrzliwości w Australji przypuszczają, iż chodzi tu o zamaskowany dla niepoznaki okręt pomiarowy japoński, którego załoga zbiera wszelkie dane o sytuacji i położeniu wysp australijskich. K.

Prognoza

— Za cenę 30 franków mogę panu przepowiedzieć na każdy dzień pogodę.
— Jest pan meteorologiem?
— Nie, reumatykiem.

(Journal)

A więc w niedzielę grzeczne dzieci

pośpieszą o godz. 16 na śliczną „Popołudniówkę” do salonu IKS'a przy pl. Wolności 14a, gdzie zobaczą i usłyszą bajki — dawno niesłyszanego a umiłowanego Wujka Czesia, oraz zobaczą i usłyszą po raz pierwszy zdolnego i pilnego ucznia znakomitej skrzypczki prof. Marji Szrajberówny — ośmioletniego Bolesia Magiery. Na swych ślicznych, mistrzowsko wykonanych ćwierć-skrzypkach, roboty węgierskiego lutnika, wykona Danela „Balladę” i „Polkę”, Vedrała „Marsz” i „Serenadę”, Ehrhardta „Sonatynę g-dur”, Riedinga „Konzert h-moll”, oraz Seybolda „Taniec”. Przy fortepianie zasiądzie Ferdek Kowalik, który przygrywać też będzie ślicznie podczas opowiadania bajek. Wstępne na „Popołudniówkę” — tylko 50 gr — opłacają wszyscy zaproszeni i niezaproszeni przy wejściu na salę.

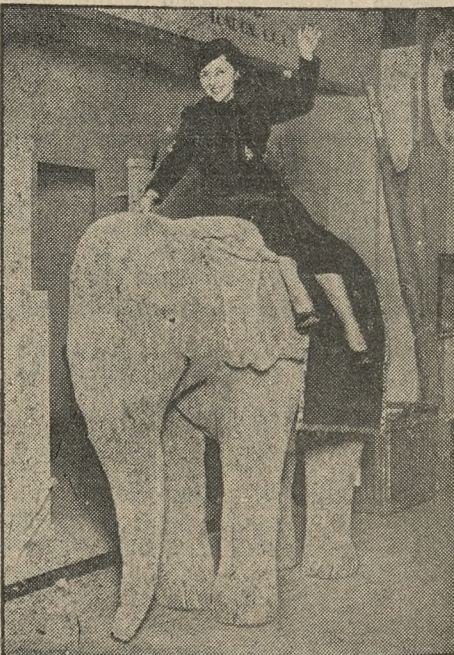
APOLLO OD SOBOTY

W NADPROGRAMIE

FLIP i FLAP JAKO CYRKOWCY

TO REKORD ICH... DOWCIPU WESOŁOŚCI I HUMORU

ng 5070



Na otwartych w tych dniach Targach Brytyjskich w Londynie wystawiono w oddziale zabawek powyższego, olbrzymiego słonia, który dźwiga na sobie miły i zgralny „ciężar”.

Znaczki pocztowe na usługach szpiegostwa

Nie zawsze znaczki pocztowe były samem tylko pokwitowaniem uiszczonych opłat za doręczenie przesyłki pocztowej. Podczas wojny światowej np. stały one na usługach tajnej służby polityczno-wywiadowczej i wojennej. W Szwajcarii, owem dorado międzynarodowego szpiegostwa, w czasie wojny powstały liczne nowe składy ze znaczkami pocztowymi, co zresztą nie zwracało specjalnej uwagi, ponieważ Szwajcarija już przed wojną była centralą handlu tym artykułem. Dla wykonywania tego procederu kupcy ci nie potrzebowali wielkich magazynów, a ponieważ w tej branży transakcje odbywają się przeważnie w drodze pocztowej, nie zwracało specjalnej uwagi, gdy kupcy ci prowadzili obszerną korespondencję z klientami swymi w najrozmaitszych krajach. W ten sposób zapomocą drobnych tych przedmiotów można było prowadzić obszerną, nie zwracającą na siebie uwagę, akcję szpiegowską.

Zestawianie znaczków podług kolorów, podług cyfr, oznaczających ich wartość, podług liter początkowych, nazw krajów dawało dość szerokie możliwości przesyłania informacji. Wykrycie tego prostego sposobu można było jeszcze utrudnić zapomocą tajnego klucza, kodów itd.

Możliwość przychwylenia szpiega znaczkowego dana była jedynie wówczas, jeżeli go się nakryło przy odbieraniu przesyłki, natomiast odczytanie samejże wiadomości było prawie niemożliwe.

Ze np. w Stanach Zjednoczonych zrozumiano grożące z tej strony niebezpieczeństwo, dowodził fakt, że handlarze znaczkami w czasie wojny podlegali specjalnej kontroli. Podobnie i w Niemczech handel znaczkami w jakiegokolwiek formie był zabroniony przez władze wojskowe. Także w Anglii na handel znaczkami bacznie zwracano uwagę, ponieważ wykryto,

że w licznych wypadkach pod naklejonymi znaczkami znajdowały się ważne informacje szpiegowskie. Poza tem w Anglii wydano, nie wiadomo dotąd w jakim celu, kilka rodzajów znaczków niemieckich, które od pewnego czasu dostały się do handlu.

Poza tem specjalnym zadaniem, jakie znaczki pocztowe spełniały podczas wojny, mieszczą się w niektórych ukryte tajne znaki mało tylko znane. Znaczek niemiecki, wydany w roku 1889 dla udaremnienia fałszerstw zaopatrzony został w niewidzialny pódruk chemiczny, który występował jedynie przy użyciu salmiaku w kolorze fioletowo-czerwonym. Znaczki pocztowe włoskie, wykonane po roku 1863, posiadały również niewidoczne tło, które występowało przy użyciu pewnych chemikaliów, podczas gdy równocześnie zniknęła z nich głowa króla Wiktora Emanuela II. Inne tajne znaki wkomponowane zostały już przez grafików do wzorów znaczkowych i razem z niemi wydrukowane. Są to przeważnie drobniuteńkie kreski, punkciki, kółeczka lub mikroskopijnie małe literki i cyfry, które utrudniały podrobienie znaczków. Prawdziwą zagadką głoskową stanowiły np. znaki sztycharskie na dawnych znaczkach królestwa Neapolu z roku 1858. Artysta umieścił literki swego nazwiska G. Masini na poszczególnych wydaniach tych znaczków w sposób niezmiernie trudny do odszukania.

Podobnie jak graficy umieszczali także drukarze nieraz tajne swoje znaki na znaczkach, wychodzących z pod ich prasy. Przykładem jest tutaj znaczek amerykański z głową prezydenta z roku 1873, którego drugie wydanie, wykonane przez National Bank-Note Company, różni się od pierwszego mikroskopijnymi zmianami w obramowaniu głowy. W i P.

trudnionych w tym przemyśle 6 proc. używa alkoholu, 18 proc. cierpi na choroby skóry, 40 proc. — na oczy, 33 proc. — na płuca, 18 proc. — serce, 14 proc. — na system nerwowy. (b)

Nowy numer „Głosu“

Ukazał się nowy numer dwutygodnika radykalno - narodowego „Głos“ organu twórczej myśli narodowej. Treść numeru bardzo bogata, poziom wysoki.

Motto do numeru zawiera m. in. następujące zdanie: „Przed nami leży wielki okres przebudowy moralnej, okres wychowania człowieka w wulkanie narodowego entuzjazmu, spalającego wszelki egoizm, wszelką małość i trud. Ustrojem tego okresu może być tylko dyktatura narodu“.

Wstępny artykuł Stanisława Czapiewskiego „Jedność ruchu narodowego“, jak również rozważania Mieczysława „Opinia najmłodszych roczników“ winien przeczytać każdy myślący i działający twórca narodowiec. — Zetka w „Marchons, marchons“ daje głębokie i trafne ujęcie ruchu narodowego we Francji. — „Powrót do staropolszczyzny“ jest zestawieniem zasadniczych myśli pięknego referatu red. Jana Rembielińskiego, wygłoszonego w Akadem. Zrzeszenia Miłośników Kultury. — Artykuł H. B. „Pieśniarka życia“ umiejętnie charakteryzuje istotę i walory twórczości Rodziewiczówny. — Głosna dziś „Stratosfera“ znajduje właściwe naświetlenie w piśmie z rozmachem feljetonnie Jana Tokarskiego „Buńczuczny rok“. — „Stratosferyczny autor Gwidon Mikłaszewski wypowiada się w satyrze „Bajeczka o rajskich wyborach“. — Popularny kompozytor Ludomir Szeliga-Budziński obrazuje „Muzykę w Stratosferze“. Feljeton Tokarskiego „przeplatają“ karykatury „stratosferycznych“ Smuczynskiego. — Remigiusz Ney kończy swe wartościowe dysertacje „Przeżycia z kraju lat dziecięcych w twórczej wyobraźni St. Przybyłowskiego“. — Z okazji dwudziestopięcioletnia śmierci M. Karłowicza ocenia jego twórczość znany kompozytor Marjan Lebkowski. — Zofia Karczevska z dużym temperamentem polemizuje w uwagach „Po stu latach“ z artykułem „Jeremiady feministek“ Lucji Czarkowskiej, zamieszczonym w nr. 3 „Głosu“. Jan Bielatowicz z pietyzmem recenzuje książkę Adolfa Nowaczyńskiego „Tyko dla kobiet“ Bogdan Merlo zamieszcza wywiad ze znanym regionalistą St. Waszakiem, którego staraniem ukazał się wkrótce zbiorek poezji Franciszka Becińskiego, poety - kowala z Kujaw. — Prenumerata roczna „Głosu“ wynosi 6 zł P. K. O. 201 410.

SPORT

Przed mistrzostwami Polski

około 75 pięściarzy ujrzymy na ringu

W piątek 2 marca rozpoczynają się w Poznaniu indywidualne mistrzostwa Polski w pięściarstwie. Zapowiadają się one jako pierwszorzędną sensacją sportową, gdyż ujrzymy wszystkich naszych czołowych zawodników. Mistrzostwa będą się odbywać w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich w następujących terminach: w piątek od godz. 20 (przedboje), w sobotę od godz. 19 (ćwierćfinały), w niedzielę od godz. 11 (półfinały) i tegoż dnia od godz. 20 (finały). Losowanie odbędzie się w piątek o godz. 16, przyczem od razu ustalą się

Najgroźniejszym skutkom
nieszczęśliwych wypadków
najskuteczniej przeciwdziałają
polisa

POLSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

»PATRIA«

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 3

ODDZIAŁY:

Gdynia - Katowice - Kraków -
Lwów - Łódź - Poznań

ng 49401/4

szczegółowo kolejność walk wzorem systemu praktykowanego w tenisie.

Dotychczas nie nadesłały zgłoszeń tylko Pomorzanie (prawdopodobnie 8 pięściarzy) i Stanisławów (2 zawodników). Warszawa przysłała 10, t. j. przedstawicieli 7 wag, bez ciężkiej (z Forlańskim w piórkowej i Karpińskim w półciężkiej) oraz mistrzów Polski Rotholza, Polusa i Antezaka. Tytuł zjeżdża z Łodzi — t. j. ośmiu plus mistrzowie Chmielewski i Banasiak. Śląsk daje 9 t. j. normalna stawka plus Rudzik. Z Poznania startuje 8, z Krakowa 6 (bez średniej i ciężkiej), z Lwowa 8, z Białogostku 5 (bez koguciej, półciężkiej i ciężkiej), z Wilna 4 (bez koguciej, średniej, półciężkiej i ciężkiej), z Lublina 3.

Życie organizacyjne

Roczne walne zebranie K. S. „Warty“ zagałi prezes Kuczyk, a przewodniczył p. dyr. Baranowski. Następnie p. prez. Kuczyk dał ogólny pogląd na obecny stan rozwojowy klubu. W imieniu komisji rewizyjnej p. Jaworski wniósł o udzielenie absolutorjum co nastąpiło przez aklamację. Następnie przyjęto wniosek b. zarządu, ustalający składki na 1934 r. na 1.50 zł miesięcznie dla członków a dla młodzieży na 1 zł w zł. 50 gr. Również obniżono wpisowe na 2 zł. Pod wyborami nowego zarządu, wybrane wpięrow przez aklamację p. dyr. Kuczyka — prozesem, poczem ten przedstawił listę całego zarządu, która przyjęta en bloc również przez aklamację. Ponadto wybrano do komitetu pp.: Radziwiłłowski, Otlewski, Kerbera, Stefanowicz i Kar Temme; do komisji rewizyjnej pp.: Jaworskiego, Landowskiego, Szwarcza, Sobkiewicza i Kasprzaka; kuratorjum klubu uzupełniono pp. dyr. Drostem i dyr. Samborskim. W wolnych głosach p. adw. Linke ostro skrytykował grę drużyny ligowej w ostatnim roku. W czasie zebrania wydano zastrużonym około rozwoju klubu członkom odznaki klubowe: złote — pp. Szyrowi, Rybarczykowi i Suszczyńskiemu, a srebrne — pp. Bielewiczowi, Czyżakowi, Janickiemu, dyr. Głowackiemu, dyr. Kuczykowi, Muthowi, Poswize, Sobczakowi, Tuszyńskiemu i Wasiakowi. Wszystkie uchwały przechodziły bez dyskusji, co świadczy o pełnym zaufaniu jakim się cieszą władze. (wz)

Oddział lekko atletyczny „Warty“ komunikuje, że walne zebranie odbędzie się w niedzielę o godz. 20 w sekretarjacie klubu (Al. Marcinkowskiego 26. I. p.), a nie jak podano w „Warciarzu“ w salce koła Senjorów. Uprasza się wszystkich członków o przybycie. (kom)

Oddział piłki nożnej „Warty“ komunikuje, iż walne zebranie odbędzie się w poniedziałek o godz. 20 w sekretarjacie klubu. Obecność wszystkich piłkarzy konieczna. (kom)

RADJO

Sobota, dnia 24 lutego 1934 r.
Poznań (346 m) 13.00 piąty; 14.02 giełda.
Warszawa 1415 m) 7.00 audycja poranna; 12.05 koncert zespołu jazzowego Wiesława Wilkosza; 15.40 pieśni w wyk. Barbary Malinowskiej; 15.50 „Chwilka lotnicza i przeciwgazowa“; 16.00 audycja dla chorych; 16.40 lekcja języka francuskiego (kurs średni); 16.55 koncert popularny w wyk.: ork. symf. pod dyr. J. Ozimińskiego; solista Janusz Popławski (tenor); 17.50 „Przegląd prasy rolniczej krajowej“ (tr. z Wilna); 18.00 reportaż; 18.20 chór Dana (piąty); 18.35 polska muzyka jazzowa; 19.25 recytacje poezji; 19.40 wiadomości sportowe; 19.47 dziennik wieczorny; 20.00 „Myśli wybrane“; 20.02 muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem solisty; 21.00 skrzynka pocztowa techniczna; 21.20 koncert muzyki polskiej, złożony z utworów Ignacego Paderewskiego; wykona Józef Turczyński; 22.00 muzyka tan. z kaw. „Italia“; 23.05 „Kukułka wileńska“.

Programy zagraniczne. Moskwa (Stalin): 18.30 koncert symf.; Budapeszt: 18.50 koncert symf.; Wiedeń: 20.30 „Model“ — operetka Suppego; Huizen: 20.40 „Uprowadzenie z Seraju“ — opera Mozarta; Rzym: 21.00 koncert symf.; Strassburg: 21.30 „Fortunio“ — opera Messagera.

Niedziela, dnia 25 lutego 1934 r.
Poznań (346 m) 10.05 nabożeństwo z radedy poznańskiej; chór śpiewa pod batutą ks. dr. Gieburrowskiego; kazanie wygl. ks. dr. T. Jachimowski; 14.00 „Walka z wrogami sadu“ — wygl. p. Z. Makowski; 15.00 „Reorganizacja płodozmienu“ — wygl. inż. Fr. Chelkowski.

Warszawa (1415 m) 9.00 audycja poranna; 10.00 tr. nabożeństwa z Poznania; 12.15 poranek muzyczny z Filharmonji Warsz.; Ork. filharm. pod dyr. Edmunda Zygmanta i Ludmiła Berkwiówna (fort.); w przerwach: feljeton muzyczny, II z cyklu „2.000 lat muzyki“ — wygl. p. Karol Stromenger; 14.00 „Działacz społeczny na wsi“ — wygl. p. Szczepan Ciekot; 14.20 „Przegląd rynków produktów rolnych; 14.35 „Coś dla każdego“ (piąty); 15.00 „Zbyt inwentarza rzeźnego w świetle nowej ustawy“ wygl. p. Józef Wojtyna; 15.20 koncert w wyk. zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej; 16.00 słuchowisko dla dzieci starszych pt. „Kiedy“ „Zygmunt zabrzmiał z wieży“ — pióra Marii Dynowskiej; 16.30 „Kwadrans słynnych artystów“ — Józef Szigetli skrzypce (piąty); 16.45 Dobry Faresz — fragment z powieści Poli Gojawczyńskiej pt. „Ziemia Elżbiety“ (kwadrans literacki); 17.00 pogadanka pt. „Catoroczny plan pracy gospodni wiejskiej“ — wygl. p. Marja Karczevska; 17.15 „Co tańczy i śpiewa wieś podwileńska“; wykonawcy: Chór białoruski pod dyr. Teodora Matwijca i ork. wiejska Adama Wincela z pod Mielnika (tr. z Wilna); 18.00 słuchowisko pt. „Stefek“ p/g Dévala (tr. z Krakowa); 18.40 melodie z opt. „Dziewczę z ekranu“ — piąty; 19.30 radjotygodnik dla młodzieży; 19.45 przegląd teatralny; 19.50 „Myśli wybrane“; 19.52 koncert muzyki lekkiej, ork. P. R. pod dy. St. Nawrota i Marja Karwowska (sopran); 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 „Perły Adrjatyku“ — wygl. p. Walenty Hartwig (feljeton); 21.15 „Na wesolej lwowskiej fall“; 22.15 wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.; 22.25 muzyka taneczna.

Programy zagraniczne. Wiedeń: 11.20 koncert symf.; Sztokholm: 13.30 koncert symf.; Sztokholm: 17.04 koncert symf.; Kannas: 19.30 „Aida“ — opera Verdiego tr. z Opery Państw.; Budapeszt: 19.35 „Dreimaederlhaus“ opt. Schuberta; Langenberg: 21.00 „Requiem“ — Mozarta; Medjolan: 21.00 tr. z opery; Paryż (Radio Paris): 21.30 „Rose de France“ — operetka Romberga; Londyn Reg.: 22.05 koncert symf.; Luksemburg: 22.45 koncert symf.

Najkorzystniejsze źródło zakupu
radjoodbiorników
„Radiola“ Biuro Radjotechniczne, Poznań,
Gwarna 11. Telefon 35-55.
ng 4758

Sobota i niedziela w I. K. S-ie

Popularny IKS (Kawiarnia pod Kaktusem „pl. Wolności 14a) przygotował niebywale atrakcje na jutrzejszą sobotę i niedzielę, które niewątpliwie spotkają się z pełnym uznaniem wszytkich.

Jutro w sobotę, 24. bm. odbędzie się o godz. 21.30 rewelacyjny III koncert IKS'u z udziałem utalentowanej śpiewaczki p. Maryli Tadeuszówny (sopran) oraz p. prof. Czesława Dolińskiego (wielonczela). Po koncercie jak zawsze muzyka lekka. Stołiki wcześniej zamawiać tel. 15-36.

W niedzielę, 25. bm. o godz. 12-tej w południe odbędzie się dalszy ciąg ciekawej dyskusji na temat sztuki narodowej, poczem p. red. Grudziński wygłosi ODCZYT O MALARSTWIE MEDJALNEM.

Po południu o godz. 16-tej atrakcyjna, oczekiwana z dużą niecierpliwością przez naszych milusińskich POPÓŁDNIÓWKA DLA DZIECI w której weźmie udział 8-letni skrzypek Bolesł Magiera, utalentowany uczeń p. prof. Szrajberowa, który techniką swęj gry zadziwia znawców. Poza tem popularny „Wujek Czesio“, opowie dzieciom kilka nowych swych bajek. Wstęp na popołudniówkę tylko 50 groszy.

Na zakończenie w niedzielę wieczorem i godz. 21 w salonie wystawowym MUZYKA LEKKA w wykonaniu doskonałej orkiestry pod dyrekcją p. Kowalika. zg 5663

„Operowana“ mumja

Najstarsza mumja, jaka istnieje na świecie, mumja Ra-Nafera, zmarłego przed 5 tysiącami lat, została w tych dniach, jak donosi „Daily Mail“ operowana przez dr. Plenderleitha, dyrektora brytyjskiego muzeum. Ra-Nafer, w swych późniejszych przygodach, doznał złamania kręgosłupa, obojczyków, ramion, biodra i kilku żeber. Zamierzano początkowo naprawić skutki długowieczności mumji za pomoca rodzaju zabiegu chirurgicznego, gdy jednak dr. Plenderleith zaczął dotykać kości, okazały się one tak krucho i łamliwe, że przy najlżejszem dotknięciu groziły rozsypaniem. Poddano je wówczas kąpeli żywicznej, która je znacznie wzmocniła. Wszelkie złamania mumji zostały naprawione pomyślnie. Mumja, która dla przeprowadzenia operacji musiano przeciąć na kilka części, została dokładnie złożona zpowrotem i obecnie Ra-Nafer jest nadal ozdoba londyńskiego muzeum królewskiego towarzystwa chirurgicznego. S. F.

Choroby kobiet pracujących w przemyśle

Badania lekarskie przeprowadzone wśród kobiet pracujących w przemyśle ustaliły, że najcięższymi dla kobiet zawodami są gałęzie przemysłu papierniczego, metalowego, ceramicznego i odzieżowego. W grupie introligatorско - papierniczej kobiety używają dużo alkoholu i tytoniu. W dziale odzieżowym najwięcej kobiet pracuje z podwyższoną temperaturą: w krawieczyźnie i bielizniarstwie — 37 proc., w trykotarstwie — 45 proc., w tkactwie — 40 proc., w przedzalnictwie — 37 proc. Najwięcej braków fizycznych wykazują szwaczki, szlifierki i introligatorki. Również choroby skórne rozwinięte są najwięcej wśród pracownic w introligatorstwie i papiernictwie, najmniej — w handlu. Szlifierki cierpią na serce, oczy i płuca. Na oczy najmniej zapadają przy wyrobie celulozy i gumy. Najsmutniejszą statystykę wykazuje dział papierniczy. Z kobiet, za-

Najweselszy dzień w roku

Najpopularniejszy artysta całej Polski. Król Ekranu i Rewji, gwiazdor najlepszych polskich komedji dźwiękowych, główny filar najlepszych teatrów stołecznych — ADOLF DYMZA — przyjeżdża z pierwszorzędnym zespołem na jeden dzień i urządza najweselszy wieczór roku dnia 26-go lutego br. dwa przedstawienia w Teatrze Nowym pierwsze o godz. 7,15 i drugie o godz. 9,30 wiecz.

Prasa stołeczna oraz szerokie koła publiczności nazywają Dymzę artystą z Bożej łaski, który posiada niezwykły samorodny talent, niesamowite wprost zdolności rozśmieszania ludzi i potężną skalę rozpiętości cudownego humoru. Kto raz Dymzę zobaczy i usłyszy, będzie jego przyjacielem i stwierdzi, że ten człowiek jest wprost nie do zapłacenia.

W programie wystąpią: czołowa przedstawicielka tańców akrobatycznych, solistka „Music-Hallu Rex“ ELA ANTOSZÓWNA, sensacja światowych Music-Hallów i królowa cygańskich romansów VARIA ŁASKA, oraz słynna pianistka jazzowa Felicja BIRIŃSKA. Jest rzeczą niewątpliwie zrozumiałą, iż występ króla prawdziwego i najczystsze humoru ADOLFA DYMZY przy współudziale tak znakomitego zespołu wzbudzi należyte zainteresowanie we wszystkich sferach naszego miasta. Bilety nabywać można w firmie ZYGARŁOWSKI, narożnik 27. Grudnia i Gwarnej. zg 5647

Mówiąca wystawa

W Nowym Orleanie (U. S. A.) urządził mówiącą wystawę właściciel sklepu obuwia, który wykorzystał radjo w sposób nader dla siebie korzystny. Otóż kiedy klient zaś zymuje się przed wystawą sklepu, uderzony zostaje — mile w ucho wpadającymi dźwiękami z głębi okna wystawowego. Uszu klienta, podziwiającego w milczeniu jakieś piękne pantofle, docho- dzi sympatycznie brzącający głos, wylicza- jący walory oglądanego obuwia, informu- jący o jego cenie i wreszcie zapraszają- cy do wejścia do sklepu celem dokonania zakupu. Aparatura tej „czarodziejskiej

maszyny”, odgadującej nastroje przechod- niów, jest nader prosta: opiera się ona na systemie luster tak ustawionych, by można było z wewnątrz sklepu obserwować prze- chodniów, śledzić wrażenia, jakie odno- szą oni przy oglądaniu wystawy. Gdy ktoś z przechodniów zwraca uwagę na jedną z par obuwia, ekspedjent udziela przez mi- krofon potrzebnych informacji. Niezwykłe- czuły dyktafon, chwytając słowa przechod- niów i umożliwia szybko odpowiedź. Or- ganizacja instalacji, o której mówi cały Nowy Orlean, ściągająca uwagę mieszkań- ców na sklep pomyslowego Amerykanina. (b)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 22 bm. zgłoszono: Ludwik Gra- bowski, konstruktor, 46 l. Stefan Śnie- gowski, 6 mies. 25 dni. Zofia Bragoszew- ska, 19 l. Prakseda Kabacińska, z domu Dankowska, 59 l. Katarzyna Wojciechow- ska, z domu Kasprzykówna, 70 l. Józef Biernacki, robotnik, 44 l. Henryk Piot- kowiak, uczeń rzeźnicki, 18 l. Anna Wed- el, diakoniska, 55 l. Gerard Marjan Ja- nicki, 5 godzin. Lucjan Kuczkowski, 29 dni, Józefa Napieralina, z domu Dragul- ska, wdowa, 72 l.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: S. W. z prośbą o zdanie egzaminu 3 zł. — I. Mül- lerowa, 1 zł. — Razem z poprzednio po- kwitowanymi 392,90 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. W. o wy- słuchanie prośby 3 zł.

Na biednych na „Wesołem Miastecz- ku”: Irena Müllerowa, Bezdziej, 1 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 60 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpo- wiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



W dniu 20 lutego 1934 r., zmarł, opatrzony Sakramentami św., ś. p.

Walenty Janicki

mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24. bm., o godz. 14 z domu żałoby, ul. Strusia 1, m. 4, o czym zawiadamia

ciężko strapiona

rodzina.

Msza św. za spokój duszy Zmarłego odbędzie się w kościele para- fialnym Matki Boskiej Bolesnej w poniedziałek, 26. bm., o godz. 7.30.

zg 5649

Osobnych wiadomości nie wysyła się.



W czwartek, dnia 22 lutego 1934 roku, zasnął w Bogu, po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz naj- droższy ojciec, teść, dziadek, ś. p.

Władysław Golisz

w 67 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25. bm., o godz. 15 z kaplicy przedpogrzebowej przy Włach Jana III na cmentarz św. Woj- ciecha, o czym donosi

zg 5645

w smutku pogrążona
rodzina.

Poznań, Al. Marcinkowskiego 1.



Dnia 20 lutego 1934 r. o godz. 4.40 po południu, rozstał się z tym światem, po ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramen- tami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Stanisław Fojudzki

emeryt. kontroler pocztowy

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24. bm. o godz. 3.15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. za duszę drogiego Zmarłego odprawi się w poniedziałek o godz. 8.30 w kościele parafialnym św. Michała.

zg 5640

W ciężkim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną.

Poznań, Marszałka Focha 38.



Dnia 22 lutego o godz. 12.15, zmarła po dłu- gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrot- nie Sakramentami św., moja kochana żona, ś. p.

z Bieczyńskich

Pelagja Lackowska

Eksportacja zwłok do kościoła parafialnego w Puszczykowie odbędzie się w poniedziałek, 26. bm. o godz. 8.30, po nabożeństwie żałobnym pogrzeb.

W ciężkim smutku pogrążony

d 1051

mąż.

Puszczykowo, dnia 22 lutego 1934.
Zakład Pogrzeb. „Ceremonja” Towarowa 25. T.ł. 3180.

Hallo! Abonenci „Kurjera Poznańskiego”.

Za pół ceny oprawia:

Introligatornia Stęczniewski,
ul. Strzelecka 2

co dopiero ukończoną powieść „Życie Kapitana Singletona” (Bibl. Kurjera Pozn.). Cena oprawy książki — cała w płót- no z tytułem 1,— zł, bez tytułu 0,30 zł. Już oprawiona książkę obejrzeć można w Administracji „Kurjera Poznań- skiego”.
zg 5641

Dnia 22 lutego 1934 r., zmarła żona członka Towarzystwa naszego, ś. p.

Prakseda Kabacińska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25. bm., o godz. 15 z kostnicy cmentarnej par. św. Marcina w Górczynie. O liczny udział członków w po- grzebie prosi

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Serja 62 — Wypadek 310.

zg 5 642/3

W I N A

Krymskie-Kaukaskie

nadeszły
Kawior Handel Win Kawior

WOŹNIAK i KOSICKI

dawn. Jacob Appel — Aleje Marcinkowskiego 7.
Pg 2 007-8.55

Ludwik Grabowski

konstruktor firmy H. Cegielski Sp. Akc.

W Zmarłym straciliśmy dobrego Kolegę i wieloletniego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

dg 1052

Wydział i urzędnicy Zakładów H. Cegielski S. A. Poznań.

SZKÓŁKI PODZAMECKIE

poczta MACIEJOWICE, województwo Lubelskie
polecają NA SEZON WIOSENNY

DRZEWA i KRZEWY

owocowe, ozdobne, iglaste, liściaste
i BYLINY

CENNIKI WYSYŁAMY NA ŻĄDANIE!

ng 4696

LOKALE HANDLOWE

z bocznica kolejową, na ma- gazyny, biura i warsztaty
wyzierzawia korzystnie

Administracja Rady Drahelma
Poznań, Dąbrowskiego 85,
tel. 64-31 zg 5 637 tel. 64-31

Poznańska Kolej Elektryczna, Sp. Akc. licytować będzie

przedmioty, znalezione w ciągu roku 1932 w wa- gonach tramwajowych i autobusowych.

Wzywa się uprawnionych do odbioru po zgłoszenie swych praw w ciągu 4 tygodni od daty ogłoszenia.
dg 1048

Drzewa i krzewy, winorośle, róże, bzy, byliny, truskawki, szparagi

poleca po przystępnych cenach

Szkoła Ogrodnicza W. I. R. w Koźminie.
Cenniki bezpłatnie.
ng 4960

Wysyłkowy Dom Tapet

Tel. 1292

STRYSZYK, Aleje Marcinkowskiego 19

zg 5 614

Tapety — Ceraty — Listwy — Chodniki

NIEMA URODY NI ZDROWIA

bez dobrych zębów Karlewicz, dentysta, Podgórna 4.
Pg 2 516-41.96

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń” lub „ofert” do „Kurjera Poznańskiego” za Nr..., prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie, nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku dolnym, lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia, abyśmy korespondencję nie otwierając jej doręczyć mogli inserentowi.

Kurjer Poznański

Poznań,

św. Marcin 76

zdg 57 675

Przestrzec musimy zgłaszających się przed dołączaniem do ofert dokumentów oryginalnych świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazujemy (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego, podając w ogłoszeniu „Wiadomość” lub „Adres” wskaże „Kurjer Poznański” Nr....

Administracja.

1. KAMIENICE

Kamienicę

dochód 11 300 za 65 000, wpłaty 40 000. Pośrednik wykluczeni. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 794

Willa

blisko Starego Rynku nad Wartą 5 pokoi 4 500 m² ogrodu cena 22 000. Informacje 2-6 Rausch, Grobla 27. zdg 26 892

Kamienicę

śródmieściu, dochód 17 000, sprzedam 115 000, wpłaty 40 000, reszta amortyzacja. Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 27 169

Kamienicę

dochód 9 000, wpłaty 35 000. Malecki, Rybaki 20a. zdg 27 163

Kupię

kamienicę dochodową z hipoteką amortyzacyjną. Wpłaty 50 000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 181

2. PIENIĄDZ

200

pożyczki procent pokój umeblowany kawa, herbata. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 887

5 000 zł

na I miejsce kamienicy w Krotoszynie, najlepsze położenie zaraz poszukuję, procent wedle umowy Oferty Kurjer Poznański zdg 27 284

4. OSOBISTE

Osoby

które były świadkami upadnięcia pani dnia 18 grudnia godz. 15 na Starym Rynku przed nr. 78 i pędnieśli ją prosię o podanie adresu Wielkie Garbary 10, m. 22. zdg 26 542

Nieznajoma

czwartek godz. 3 ul. Towarowa proszę bardzo rozmawiając o kilka słów do Kurjera Pozn. zdg 27 219

7. SPRZEDAŻE

Sprzedam

folwark miejski prywatne gospodarstwo, 140 mórg dobrej ziemi, z zabudowaniem pierwszorzędnym, świeżo wyrestaurowanym z wodociągami w wszystkich budynkach, z instalacjami z zapędem turbinowym, specjalność gospodarka mleczna, położenie koniunkturalne, w obrębie miasta powiatowego, szkoły średnie na miejscu, w Poznaniu. Reflektanci zechcą się zgłosić do Kurjera Poznańskiego zdg 1 035

Podarki

imieninowe praktyczne tanie „Lamus”, Strzelecka 1. Pg 2 557-53,428

Meble

najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1 Most Chwaliszewski przy krzyżu. zdg 24 596

Meble

najtaniej J. Baranowski Poznań, Podgórna 13. Pg 2519-23,59

Radjoaparar

baterijny Solodyna z dodatkami okazjnie sprzedam. Obejrzenie sobotę popołudniu lub niedziele, Niegolewskich 16, mieszkanie 19. zdg 27 118

Kolonjalke

w towarom, dwupokojowe, kuchnia sprzedam 1 700, powód wyjazd. Adres Kurjer Poznański zdg 27 808

Meble

najtaniej, gwarantowane dogodnie warunki, tylko fabryka mebli Rynek Śródecki. zdg 22 287

Wille

pleciomorgowym ogrodem przy jeziorze Kiekrz-Poznań okazjnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 039

Sprzedam

konie. Strumykowa 10, składnica węgla. zdg 27 076

Łóżko

dwuosobowe nowe 35 zł. Ratajczaka 14, m. 22. zdg 27 074

Kanapę

tanio. Różana 21, m. 15, od 5-7 zdg 27 097

Singera

krawiecką tanio. Sienna 10, m. 2. zdg 27 121

Raupacha

prase ceglarska, walce, rcinacz 3 200 zł sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 147

Parcelę

przy św. Rochu mkw. 1,75 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 139

Taniol

2 łóżka z materacami, lustro, kanapa, stół, szafa, obrazy na sprzedaż. Małe Garbary 9, sprzedator od 12-1. zdg 24 887

Restauracja

salka konces, mieszkanie korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 248

Drogerję

medycynalną mniejszym mieście Pozn., długie lata istniejąca na dogodnych warunkach sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 4711

Bernardyn

pies na sprzedaż. Za Grobla 5, m. 8. rg 1686

Jadalnię

nowa okazjnie tanio. Stolarska, Gen. Chłapowskiego 9, Wilda. zdg 27 207

Rower

sportowy, cymbel, torpeda. Ulica Asnyka 3, m. 9. zdg 27 216

Pianino

sprzedam, Podgórna 10a, mieszkanie 11, front. zdg 27 191

Skład

kapeluszy damskich, towarów krótkich, żurnali mód, przytem agentura chem. farbiarni „Barwa” 11 lat dobrze prosperującej w mieście powiatowym przy rynku z urządzeniem i towarem na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 184

Sprzedam

natychniast sklep tytoniu hurt i detal mieszkaniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 177

Gramofony

plyty, mechanizmy, reparacje, — ceny zniżone. F. Balań, Poznań, Woźna 12. Pg 2560-8,40

Skład rzeźniczy

ładny korzystnie zaraz sprzedam za 2 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 239

Wózek

do piecywa, szafa z lustrem, waga decymalna. Górna Wilda 28, m. 5. zdg 27 292

Solidnie — tanio

tylko Wroniecka 24 podwórze w Hurtowni Porcelany. Serwis obiadowy porcelana 29,00 Serwis kawowy porcelana 1,50. Cały tużin szklane 1,15. Prezenty — Podarki — Szkoła restauracyjne — całkiem tanio. zdg 27 288

Wózek

2 fotele bordo bujak, dywan tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 26 752

Kupię

encyklopedję Trzaski, Everta. — Podać cenę Kurjer Poznański zdg 27 280

Młocarnię

używana największego typu — pierwszorzędnie utrzymana kupię Oferty Kurjer Poznański zdg 27 800

Rower

meski tanio. Borowczyk, Maślarska 8a, stróż. zdg 27 171

Wózek

nowoczesny sprzedam. Stroma 26 m. 3. zdg 27 291

Skład

kolonialny, maglem, ładnym mieszkaniem, zaprowadzony tanio sprzedam. Marszałka Focha 39, mieszkanie 17. zdg 27 289

10. MAJĄTKI

Folwarczek

dobrej 300-400 mórg kupię. — Zgłoszenia właścicieli Kurjer Poznański zdg 26 795

11. KUPNA

Willkę

jedno- lub dwumieszkanlową (po 3-4 pokoi) niedawno zbudowaną w zdrowej okolicy Poznania kupię przy dobrej wpłacie. Oferty z ceną do Kurjera Pozn. zdg 26 485

Kupię

dużą szafę biblioteczną używaną. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 040

Kupię

tanio dobra używana maszynę do pisania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 051

Kupię

wiekszą ilość blachy aluminiowej 0,5 m/m, dur-aluminium do tlóczenia. Oferty ceną 1 m² Kurjer Poznański zdg 27 080

Maszynę

do szycia kupię, dobrze zaplacc. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 024

Kupię

czarna, dobra bibliotekę oszklona. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 037

Kupię

pianino, dobre, okazjnie za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 030

Foksterjera

jawnika młodego, Gwarna 10, — m. 4. zdg 27 100

Pianino

do lokalu kupię. Oferty ceną do Kurjer Poznański zdg 27 138

Dentystyczny

fotel, wiertarkę prad zmienny, instrumenty kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 161

Dom

w mieście powiatowym kupię, możliwie z piekarnią. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 26 921/2

Tokarkę

małą do robót mechanicznych, najchętniej podciągawą kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 104/5

Szybę

wystawową ca. 2½ mtr. w kwadracie kupi Kasprzak, Stary Rynek 55. rg 1634

Platformę

kupię dobrym stanie 80-100 ctr. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 220

Kupię

2 fotele bordo bujak, dywan tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 26 752

Kupię

encyklopedję Trzaski, Everta. — Podać cenę Kurjer Poznański zdg 27 280

Młocarnię

używana największego typu — pierwszorzędnie utrzymana kupię Oferty Kurjer Poznański zdg 27 800

12. DO WYNAJĘCIA

Pokój

przy Podgórną na cele handlowe lub przemysłowe wydzierżawie. Jaroszyk, Chwaliszewo 24. zdg 27 304

Dwupokojowe

słoneczne, balkon, łazienka, centralne, piętro. Marynarska 3. zdg 26 771

Mieszkanie

trypokojowe w Łasku wydzierżawie tanio emerytowi lub urzędnikowi. Dobra komunikacja autobusowa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 045

Sołacz

4 pokojowe mieszkanie od 1. 4. 34. wynajme. Gospodarz, ul. Sołaczka 23, 1. ptr. zdg 27 046

4-2

pokojowe w willi przy Szczepana 14, Dąbrowski. zdg 27 050

Czteropokojowe

łazienka 100.— (willi) Grunwaldzka zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 27 065

2 mieszkania

1 i 2 pokojowe z kuchnią do wynajęcia ul. Bukowska naprzeciw Linji Lotn. Lot. Wł. Czajkowski, Ławica, Poznań. zdg 27 063

Okazja

z powodu przeniesienia odstąpię 4-pokojowe mieszkanie, czynsz 110. W tem luksusowa jadalnia, komfortowy gabinet w skórce. — Grottera 14, m. 14, godz. 15-18. zdg 27 144

Dwupokojowe

kuchnia św. Marcin, czynsz 43, meble 400.— Informacje Metel-ski, Podgórna 6 — 6. zdg 27 168

Dwupokojowe

Ostroga we willi, piece od 1. 3. 34. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 264

2

pokoje kuchnia. Piękna 3, przy Bukowskiej. zdg 27 246

Próżne

lub umeblowane, dwa łączne, mniejsze, frontowe, słoneczne, elektryczność, używalność kuchni. Różana 13, II. zdg 27 224

Ośmiopokojowe

mieszkanie na I piętrze przy Parku Moniuszki, komfort, tanio do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 279

Sześciopokojowe

remontowane od właścicieli. — Chelmońskiego 8. zdg 26 427

13. SZUKA MIESZK.

Poszukuje

2 pokoi kuchni wprost od gospodarza, okolica Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 059

Mieszkania

1-2 pokoje kuchnia od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 028

Urządnie

kolejowy poszukuje 2 lub 1 pokoiu kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 019

Mieszkania

3-5 pokoi poszukuje od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 189

Urządnie

poszukuje mieszkania 2 pokojowego od gospodarza. Dzierżawa może być zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 237

Poszukuje

2 pokojowego z kuchnią urzędnie kolejowy. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 27 297

15. POKOJE UMEBL.

Elegancki

utrzymaniem 80 — bez. Grobla 1b, m. 8. zdg 27 034

Balkonowy

małżeństwu, elektryczność, kuchnia, Wielkie Garbary 1, m. 8. zdg 27 036

Frontowy

panu. Kanalowa 6, — 13. zdg 27 043

Pokój

panom. Dąbrowskiego 10, m. 16 zdg 27 051

Dwuosobowy

komfortowy. Wierzbicice 35 — 6 zdg 27 070

Dwuosobowy

słoneczny. Łąkowa 21 — 17. zdg 27 033

Panu

na stanowisku jasny duży I. — Adres Kurjer Poznański zdg 27 037

Jedno-

dwuosobowy, elektryczność, Zielona 7, m. 7. zdg 27 090

Elegancki

1-2 panom utrzymaniem, telefon pianino od zaraz. Długa 12 — 6 zdg 27 109

Dwuosobowy

ewentl. kuchnia, łazienka, Kanalowa 5/6, I. — 15. zdg 27 098

Pokój

panom. Kwiatowa 13, mieszkanie 10. zdg 27 093

Dwuosobowy

kulturalnym. Kanalowa 4, I. — 9 (Park Wilsona). zdg 27 099

Elegancki

front

23. ROZMAITE



Resztki po „Białym Tygodniu“ J. Schubert Fabryka Bielizny Dom Plócien, Wrocławska 3. Pg 2483-4,96

Detektywne

biuro Greif od 23 lat wywiady, obserwacje. Cieszkowskiego 8. zdg 27 134

Koldry

wykonuje przerabia. Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdg 27 133

Ladowanie

akumulatorów pierwsze pół ceny. Półwiejska 23. zdg 27 302

Dziecko

nowonarodzone inteligentnych rodziców oddam na własne w dobre ręce. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 294

Dachy

łupkowe, dachówkowe, papowe, blaszane itp. zniszczone przez ostanie szalejące wichury, naprawiam i reparablem po przystępnych cenach i na korzystnych warunkach. Polski Przemysł Pokrywania Dachów Iz. Mandowski, mistrz blacharski. Poznań, Grobla 3, telefon 34-69. Pg 2992-53,434

Przepisuje

maszynie francuskie, angielskie, niemieckie. Młyńska 3 - 9. Pg 2561-53,430 a

24. NAUKA

Angielskiego

francuskiego, włoskiego udziela (b. niedrogo) praktycznie, teoretycznie, wykształconą, rutynowaną osobą Strzelecka 31, podwórko wprost II. p., prawo. zdg 25 707

TEATRY

Poznań, piątek, 23. 2.

TEATR POLSKI: Dziś - „Ciapius”. Sobota, 24. 2. o godz. 3.30: „Hamlet”. Sobota, 24. 2. o godz. 8: „Ciapius”.

TEATR WIELKI: Dziś - „Lalka”. Sobota, 24. 2. „Traviata”. Niedziela, 25. 2. o godz. 3: „Zaczarowane skrzypce”. „Wesele przy latarni”. „Kaprys włoski” balet.

Niedziela, 25. 2. o godz. 8: „Nitouche”. TEATR NOWY: Dziś - „Pieniądz nie jest wszystkim”.

Sobota, 24. 2. „Pieniądz nie jest wszystkim”. Niedziela, 25. 2. o godz. 3.30: „Pieniądz nie jest wszystkim” po cenach zniżonych.

Niedziela, 25. 2. o godz. „Pieniądz nie jest wszystkim”. TEATR NARODOWY: - Sobota, 24. 2. o godz. 20: „Krawiacy i Górale” w Pelplinie”.

Niedziela, 25. 2. o godz. 20: „Krawiacy i Górale” w Żninie.

KINA

Poznań, piątek, 23. 2.

APOLLO: „Piękny jest świat”. COLLOSSEUM: - „Ryszard Barthelmes jako Banita”.

CORSO: „Wyspa Tajemnic” METROPOLIS: „Serce olbrzymia”. MOJE: „Noc w Kairze”. ORZEL: „Carmencita” i „Straszną tajemnicą zamku”.

OŚWIATOWE: „Arlekinada życia” oraz nadprogram oświatowy. RENAISSANCE: „Tajemnice dżungli malarskiej” (Pozwólcie nam żyć). - Nadprogram „Krwawy szlak”.

SFINKS: „Ułani, ulani, chłopcy malowani...” SŁONCE: Burza o brzasku. TECZA-Lazarz: Rajski ptak TECZA-Wilda: „Śmiech w Piekle”.

WILSONA: „Madame Butterfly”.

Parisiense donne leçons conversation aux enfants et adultes. Prix modérés. Offres Kurjer Poznański zdg 25 448

Jakania oraz wszelkich wad językowych odczuwa pod gwarancją. Dużo poleceń. Jan Lange, b. Dyrektor Teatrów Polskich, Krańskiego 13, m. 19 7-9 wieczór. zdg 26 881/2

25. MUZYKA

Pianista (harmonja) wolny zaraz ewentl. od pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 033

Pianino do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 128

Wynajmę dla siebie dobre pianino lub fortepian. Recze za dobre utrzymanie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 27 188

Pianisty z akordeonem poszukuje Londyńska, Masztalarska 8. zdg 27 237

2. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Książkowa - bilansistka pisząca biegle na maszynie z znajomością języka polskiego i niemieckiego poszukuje posady. Ustawia bilanse Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 24 809

Krawcowa poszukuje posady wykonuje garderobę damską, dziecięcą, bielizna poza domem. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 813

Posady poszukuje dziewczyna uczciwa do wszystkiego od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 756

Posługaczka dobrze polecona szuka posługi. po południu. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 898

Bufołowa uczciwa, sumienna biegle w swym zawodzie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 203

Poszukuje posady samodzielnym gotowaniem, praniem, prasowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 202

Kucharka starsza, uczciwa, długoletnimi świadectwami poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 221

Panienska uczciwa z prowincji poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych. Posiada świadectwa Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 180

Panienska uczciwa poszukuje posady do składni, prac domowych lub do dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 179

Dzielnia fryzjerka poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 173

Dziewczyna uczciwa, czysta szuka posady. kochająca dzieci do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 230

Kucharka z dobrymi świadectwami i do dobrego poleceniem tylko w lepsze domy szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 295

Były urzędnik samorządowy z długoletnią praktyką poszukuje posady kancelisty lub sekretarza w jakiej firmie lub redakcji czy też fabryce, szpitalu. Posiada bardzo dobre referencje. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 26 381

Kupiec lat 46, wdowiec, był urzędnik kryminalny, poszukuje zaraz lub później stałej posady inkasenta magazyniera, podróżującego, woznego lub kierownika kina. Posiada praktykę techniczną i dyplom samodzielności, złote kaucji 2500 zł. Łaskawe oferty uprasza Stefan Łaskiewicz, Poznań, - Bergera 2, m. 5. zdg 26 709

Żelazniak lat 30, kawaler, poszukuje posady kierowniczej. Oferty pod „Fachowiec” Ekspozytura Kurjera Poznańskiego, Gdynia. ng 4972

Panna lat 24, dobrze polecona poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 053

Służąca z gotowaniem szuka posady, najchętniej do dobrego, porządnego domu zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 055

Książkowy - służyca żonaty w młodszym wieku, wymagania skromne poszukuje posady od 1. 4. rb. Oferty uprasza się do Kurjera Poznańskiego zdg 27 071

Dziewczyna uczciwa szuka posady wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 056

Skromna dziewczyna do wszystkiego od 1. 3. poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 27 057

Pomocnik kupiecki branży kolonialno - żelaznej z prawem jazdy samochód, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 060

Posługi z praniem na cały dzień szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 077

Posługi szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 082

Początkująca biuralistka znająca stenografię oraz pisanie na maszynie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 072

Gospodyni zna dobrą kuchnię, chów drobiu prasowanie szuka posady na wsi lub plebanji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 084

Absolwent Liceum Handlowego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 085

Uczciwa dziewczyna ze wsi poszukuje posady od 1. 3. 34. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 27 088

Poszukuje posady do gotowania u rzeźnika lub piekarni. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 026

Gospoia szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 094

Starsza dziewczyna uczciwa z dobrymi świadectwami poszukuje posady z gotowaniem od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 106

Magistra farmacji egzamin wojewódzki szuka posady, warunki skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 102

Dziewczyna uczciwa, zafana samodzielnym dobrem gotowaniem, dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 015

Poszukuje posady pan. dobrej rodziny, 6 klas gimnazjalnych. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 016

Kuśnierka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 017

Poszukuje posady praktykanta na majstaku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 126

Posługaczka czysta, sumienna z uczciwej rodziny szuka posady do prania, względnie stałej posady, świadectwa dobra. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 120

Pokojoowa czysta, uczciwa zmieni posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 119

Szukam posady z gotowaniem, pensja mała. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 152

Panienska inteligentna, zna wszelką pracę domową, muzykę, b. ekspedientka branży cukierków prosi o jakakolwiek posadę. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 27 149

Dziewczyna uczciwa szuka pracy do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 143

Maszynistka biegle znająca prace advokackie poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 142

Samodzielna dobra kucharka długoletnie świadectwa przyjmie posadę tylko w lepszym domu także jako przychodnia, wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 162

Sierota uczciwa, pracowita, dobrem poleceniem poszukuje posady od 1. 3. do wszelkiej pracy domowej oświadczenie gotowania. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 27 206

Służąca skromna z gotowaniem z długoletnimi świadectwami od 1. 3. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 27 198

Dziewczyna dobrze gotuje poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 197

Dziewczyna samodzielnym prowadzeniem domu poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 196

Młodsza dziewczyna, uczciwa poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 306

Posługi z gotowaniem lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 137

Krawcowa domowa szuka posady, długoletnia praktyka, pierwszorzędną krój także dziecięce. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 260

Krawcowa domowa damskie, dziecięce bardzo tania szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 255

Szofer student W. S. H. były stud. politechniki z dłuższą praktyką samochodową, jak i maszynową poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 254

Dziewczyna nawskroś uczciwa z dobrymi świadectwami z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 209

Kucharka służącą do wszystkiego, kochającą dzieci poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 770

Posługi lub posady od 1. poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 820

Krawcowa zna robotki szuka posady, najchętniej do towarzystwa starszej pani. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 26 809

Panienska inteligentna 12 letnią szkołą handlową, zdolna, zna różne robotki poszukuje posady biurowej, kaskierki do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 740

Panienska inteligentna szkoła gosp. poszukuje posady do samotnej lub 2 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 741

Kucharka z dobrą praktyką i długoletnimi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 744

Dziewczyna uczciwa, skromna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 746

Krawcowa pierwszorządna szuka pracy w domach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 778

Radjotechnik poszukuje posady naprawa, przeróbka, budowa aparatów, naprawa słuchawek, głośników fachowo i tania. Kanakowa 4, m. 10 zdg 26 789

Dziewczyna uczciwa, czysta, pracowita, dobre świadectwa szuka posady do osób starszych. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 855

Dziewczyna samodzielną z dobrem gotowaniem i prasowaniem szuka posady jako samodzielną, najchętniej u księdza. Pościel własna. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 853

Dziewczyna uczciwa, czysta do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 846

Pomocnik handlowy branży kolonialnej - delikatesowej, mający również praktykę w restauracji, i ukończoną szkołą handlową szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn zdg 26 796

Sierota z prowincji poszukuje posady do prac domowych (spaniem, bez). Oferty Kurjer Poznański zdg 26 861

Ogrodnik pszczyelarz, kawaler, 13 praktyki, 2 zagranicą, siła pierwszorządna, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 901

Młodsza dziewczyna z prowincji szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 897

Panienska lat 20 poszukuje posady do obsługi gości. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 894

Małopolanka poszukuje posady do wszystkiego lub do dzieci dobrze polecona od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 885

Poszukuje posady do wszystkiego, kuchnia warszawska. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 935

Kucharka poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 934

Posługi lub stałej posady gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 930

Młoda przystojna, zajmie się gospodarstwem osób samotnych. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 551

Małopolanka długoletnią praktyką, samodzielną poszukuje od 1 3 do lepszemu domu lub probostwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 574

Poszukuje posługi z praniem Oferty Kurjer Poznański zdg 26 578

Kucharka poszukuje posługi od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 573

Dziewczyna uczciwa samodzielną z dobrem gotowaniem, dobrymi świadectwami szuka posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 669

Poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 668

Służąca wiejska nawskroś uczciwa szuka posady z gotowaniem do wszystkiego do młodszej rodziny od 1. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 643

Mistrz piekarski kawaler posiadający kartę rzemieślniczą, znajomości zukierniczą poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 407

Książkowy bilansista, obeznany z wszelkimi pracami biurowymi poszukuje pracy w godz. popołudn. wzajemnie za bezpłatny nocleg. zdg 26 648

Rządca - administrator rutynowany, lat 31, 13 letnią praktyką w dużych, przemysłowych, bardzo intensywnych majątkach, obecnie w niewypowiedzianej posadzie poszukuje od 1. 7 stałej posady na deputata, wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 598

Ziemianin poszukuje dla syna jedynaka, lat 25 posady rządca w przyszłym wesolym dworze staropolskim. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 599

2. WOJNE MIEJSCA

Służąca uczciwa, spokojna i porządna do wszelkich prac domowych przedewszystkiem, k.óra utrzyma porządek w pokojach. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 710

Urzędnik gospodarczy od 1. 4. kawaler, zamilowany rolnik z znajomością zawodu oraz wzorowym prowadzeniem księgowości W. I. R., dobrymi referencjami i ukończoną służbą wojskową, pensja miesięczna 80 zł i utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 774

Rolnik administratora sumiennego, energicznego do zarządu 2-ech większych majątków ziemskich z kaucją w gotówce od 10 000 do 15 000 złotych poszukuje się natychmiast. Oferty z referencjami należy kierować Kurjer Poznański zdg 1 036

Bajcer specjalista na imitacje orzechowe i inne, dzielną w swym zawodzie obeznany z polerowaniem krzesel potrzebny od zaraz do fabryki krzesel. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 27 041

Kasjer oł 1. 4. kawaler, dobrze polecony z dłuższą praktyką, uczciwy, znający wszelkie prace wchodzące w zakres zajęć kasjera oraz prowadzenie obszaru dworskiego - pensja mies. 80 zł i utrzymanie. Zgłoszenia z odpisami świadectw Kurjer Poznański zdg 26 775

Służący kawaler znający centralne ogrzewanie potrzebny 1 marca. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 069

Żelazniak maszyny rolnicze, - długoletnią praktyką, korespondent polski, niemiecki, miesięcznie 80 zł. - Oferty Kurjer Poznański zdg 27 089

Humor zagraniczny

== Dlaczego się rozwodzimy? Bo mnie okłamał... - On?!! - Tak. Powiedział, że wyjeżdża na dwa dni, a tej samej nocy wrócił!

(Parisiana - Paryż). S. F.



Przedpłata na miesiąc marzec 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych silą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe do godz. 22 u stróża; Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych); słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe do godz. 22 u stróża; Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych); słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.